

# GŁOS KATOLICKI

TYGODNIK  
POLSKIEJ  
EMIGRACJI

19 XI 1995

Nr 40 (1710) Rok XXXVII

FRANCJA: 7,00 FF

BELGIA: 45 FB

NIEMCY: 2,2 DM

## DIALOG I TOLERANCJA

19 października 1995 r. w Warszawie zostało ogłoszone Orędzie biskupów polskich: **"O potrzebie dialogu i tolerancji w warunkach budowy demokracji"**. Jest ono efektem głębokiej troski Episkopatu Polski o sprawy publiczne rozgrywane się w naszym kraju w ciągu kilku ostatnich lat.

Przeżywany Międzynarodowy Rok Tolerancji stwarza okazję do wspólnej, głębokiej refleksji zarówno nad kształtowaniem postawy dialogu i wzajemnego szacunku między ludźmi, jak i nad wartościami, których brak prowadzi do bolesnych przejawów nietolerancji, rodząc konflikty znamienne dla współczesnej epoki. Przez podjęcie kwestii dialogu i tolerancji Kościół w Polsce pragnie z wszystkimi ludźmi dobrej woli szukać przeciwdziałania dramatom nękającym zarówno nasze społeczeństwo, jak i cierpiącą rodzinę ludzką(...)

Katolicyzm, czyli powszechność Kościoła Chrystusowego, wyraża się w jego zdolności docierania do przedstawicieli wszystkich narodów, ras, języków i kultur. Polecenie Chrystusa: "Idąc, nauczajcie wszystkie narody" (Mt 28,19) ma charakter uniwersalny. Wierny apostołowskiemu posłannictwu Kościół, głosząc radosne orędzie o zbawieniu, prowadzi równocześnie dialog z kulturami, w których głoszona jest Ewangelia. Zarówno treść tego orędzia, jak i sama postawa dialogu nabierają szczególnej wymowy obecnie, gdy rodzinę ludzką dzieli głębokie konflikty. U ich podstaw leży brak szacunku dla osób o odmiennych przekonaniach czy innej przynależności narodowej.

Chrześcijaństwo od swych początków krzewiło klimat braterstwa i wzajemnego szacunku. Do postaw tych wzywał swych

współwyznawców już św. Paweł, pisząc: "Zachęcam was ja, więzień w Panu, abyście postępowali w sposób godny powołania, jakim zostaliście wezwani, z całą pokorą i cichością, z cierpliwością znosząc siebie nawzajem w miłości" (Ef 4, 1-2).

Mimo, iż tolerancja nie jest pojęciem biblijnym, jej treść jest wpisana głęboko w przesłanie biblijne. Jej uzasadnieniem było zarówno Chrystusowe stwierdzenie: "Kto nie jest przeciwko nam, ten jest z nami" (Mk 9,40), jak i prawo miłości wobec wszystkich, nie wyłączając nieprzyjaciół. Skoro Ewangelia Chrystusowa jest przesłaniem miłości i pokoju, wszyscy chrześcijanie są wezwani do tego, aby "znosząc siebie w miłości" zachowali "jedność ducha, dzięki więzi, jaką jest pokój" (Ef 4, 2n). Z tego ducha ewangelicznej miłości "rodzi się w stosunkach międzyludzkich wzajemna wyrozumiałość, poszanowanie cudzych poglądów i upodobań, a zwłaszcza odmiennych wierzeń i zwyczajów" (Jan Paweł II, Spotkanie ekumeniczne w Warszawie, 17 VI 1983 r.)(...)

### PLURALIZM I WARTOŚCI.

Dwa tysiące lat temu, w zbawczej misji Jezusa Chrystusa, Bóg włączył się w sposób szczególny w dzieje ludzkości, by po ścieżkach czasu prowadzić nas ku zjednoczeniu ze Sobą. Nie narzuca On jednak swych Boskich rozwiązań, w sposób który wykluczałby współdziałanie człowieka. Orędzie o zbawieniu skierowane jest zawsze do człowieka jako istoty wolnej. (...)

Ważnym znakiem czasu, akcentowanym zarówno przez soborową Konstytucję "Gaudium et spes" (n. 76), jak i przez liczne wypowiedzi papieskie, pozostaje pluralizm wyrażający się w wielu

ciąg dalszy na str.4-5-6

### W NUMERZE M. IN.:

- **WŁASNYM GŁOSEM**  
Z POLSKI  
KAROLA BADZIAKA  
(str.2)
- **PORADY PRAWNE**  
WIESŁAWA DYŁAGA  
BEZPROCENTOWY KREDYT  
(str.6)
- **KWESTIA POMORZA**  
ARTYKUŁ HISTORYCZNY  
PROF. JANA MYCIŃSKIEGO  
(str.7)
- **JESTEM OPTYMISTA**  
ROZMOWA F. CŹWIKI  
Z PROF. T. DOHNALIKIEM  
(str.8)
- **WYNIKI I TURY WYBORÓW**  
PIERWSZY KOMENTARZ  
BOHDANA USOWICZA  
(str.9)
- **KTO JEST KTO?**  
FELIETON J. KLECHTY  
(str.10)
- **KOMENTARZ JANA KCIUKA**  
(str.10)
- **KRONIKA POLONIJNA**  
ZBIGNIEWA JUDYCKIEGO  
(str.11)
- **POLACY NA ZACHODZIE:**  
SPOTKANIE W STRASBURGU;  
ŚP. MARIA BRASZAK;  
WSPOMNIENIA Z WYCIECZKI.  
(str.12, 13)
- **"SZLACHECTWO"**  
DZISIEJSZEJ WŁADZY  
PUNKT WIDZENIA  
PAWŁA OSIKOWSKIEGO  
(str.16)
- **POLSKA FRANCJA ŚWIAT:**  
O SIŁOWNIACH NUKLEARNYCH  
(str.16)
- **PROGRAM TV POLONIA**  
20 XI - 3 XII

## Z KRAJU



■ W II turze wyborów prezydenckich zmierzają się L. Wałęsa i A. Kwaśniewski.

■ Weszła w życie ustawa o "świadku incognito". Ustawa pozwoli sądom i prokuraturze zachować anonimowość świadka, gdyby miało mu grozić niebezpieczeństwo.

■ Stolica Apostolska nie zamierza w żaden sposób renegocjować Konkordatu z Polską - poinformowano ministra spraw zagranicznych Wł. Bartoszewskiego, podczas jego wizyty w Watykanie.

■ Tuż przed wyborami prezydenckimi ujawniono, że żony polityków postkomunistycznych - Kwaśniewskiego i Oleksego - posiadają duży pakiet akcji firmy ubezpieczeniowej "Polisa SA". Firma odsprzedała część akcji b. członkom komunistycznej nomenklatury po cenach nominalnych, które w ofercie publicznej były dużo wyższe. Wśród obdarzonych przywilejem "polis" byli m.in. tacy politycy PRL jak Sadowski czy Gorywoda. Tytuły prasy donosiły - "Czerwona pajęczyna zadrgała".

■ Minister spraw wewnętrznych, Milczanowski obiecał ujawnić w końcu dane dotyczące agentów SB zamieszanych w morderstwo działacza KOR i SKS, Pyjasa, który zginął w nie wyjaśnionych okolicznościach 18 lat temu. Rok temu zamknięto wznowione śledztwo z powodu braku dostępu do "teczek"agentów.

■ W 1995 zanotowano w Polsce 97 zamachów bombowych. Ostatnio wykryto bombę pod samochodem mieszkańca Pruszkowa, co może być kontynuacją mafijnych porachunków z "Wołominem".

■ Co czwarty produkt mleczarski produkowany w Polsce nie odpowiada normom jakości.

■ Świnoujście przeżyło sztorm o sile 11 stopni w 12-stopniowej skali Boforta. Woda zalala miasto, które zostało także pozbawione prądu. Woda uszkodziła port i stacje paliw.

■ Minęła 70. rocznica złożenia w grobie Nieznanego Żołnierza szczątków bezimiennego obrońcy Lwowa. Z tej okazji nastąpiła uroczysta odprawa wart, a w katedrze polowej w Warszawie odprawiono rocznicową Mszę św.

■ Poeta Zbigniew Herbert otrzymał prestiżową nagrodę literacką amerykańskiej Fundacji Eliot'a.

■ Według sondażu CBOS, Polacy uważają za największe sukcesy III RP: wyjście wojsk sowieckich, ujawnienie prawdy o Katyniu i stowarzyszenie z Unią Europejską. Za największe porażki są uważane: przestępczość, bezrobocie i wzrost kosztów leczenia.

## WŁASNYM GŁOSEM Z POLSKI

Gasnący prestiż polskiego dziennikarstwa podreperowali w ostatnim tygodniu października dwaj młodzi reporterzy "Zycia Warszawy". W artykule "Czerwona pajęczyna" ujawnili konkretnie, po nazwisku, jak była nomenklatura partyjna przereklamowała się w arystokrację kapitałową. Nie jest to, co prawda, w naszym kraju żadną tajemnicą, że dawni aparatczycy przejęli bez skrępowania majątek po PZPR (a nie był on mały) i ulokowali go na sposób mafijny w najbardziej dochodowych przedsiębiorstwach, do których, jak wiadomo, należą na całym świecie firmy ubezpieczeniowe. Mniej natomiast znane są szczegóły tej sekretnej operacji i dlatego dociekliwość młodych, dziennikarskich wilczków zasługuje na uznanie.

W przeciwieństwie bowiem do życia politycznego, życie finansowe w naszym kraju owiane jest mgłą dwuznacznej tajemniczości i niejasności. Budzi się, chyba uzasadniony, niepokój społeczny, że pewnego dnia dowiemy się, iż już nie ma majątku państwowego, nie ma więc co dzielić i uwłaszczać. Rodacy moi wprawdzie domyślają się, że nasza gospodarka grzęźnie w błocie korupcji i machinacji, lecz do ogółu docierają śladowe informacje od rzeczników prokuratury czy NIK-u i wszystko rozplywa się w czasie i przestrzeni. I właśnie dlatego tak cenna jest każda wiadomość, ile akcji, w jakiej firmie i w jakim towarzystwie posiadają żony naszych premierów i liderów. Żony Cezarów powinny być poza wszelkim podejrzeniem.

Niestety okazuje się, że towarzystwo jest raczej szemrane. Przeciwko udziałowcom prywatnym, i nie tylko, firm ubezpieczeniowych toczą się różne dochodzenia, śledztwa, przygotowywane są akty oskarżenia. Wyróżniająca się pod tym względem firmą jest "Polisa". Wcale się nie dziwię, kiedyś odwiedziłem w Łodzi "Wartę" i myślałem, spoglądając na twarze personelu kierowniczego, że jestem w Komitecie Wojewódzkim PZPR.

Pani Maria, żona Oleksego oraz pani Jolanta, małżonka Kwaśniewskiego, jako akcjonariuszki "Polisy" (wartość akcji p. Marii: 2 mld starych zł., wartość akcji p. Jolanty: 1,6 mld starych zł.) są dziś partnerkami w interesach bohaterów takich słynnych afer jak FOZZ.

Dziennikarze zwrócili się do mężów obu pań z pytaniem, skąd one miały tyle pieniędzy na zakup akcji? Czyż mężom nie wydaje się to cośkolwiek podejrzane? Istnieje przecież taki demokratyczny zestaw norm przyzwoitości, których politycy przestrzegać muszą, pod groźbą sankcji: śmierci publicznej. Nie jest bez znaczenia, że założycielami "Polisy" są byli funkcjonariusze KC PZPR.

Pragnę zapewnić solennie, iż nie jest moją intencją rozbudzanie antypatii czy niechęci do nikogo, lecz zachłanność

byłych dygnitarzy komunistycznych, którym z taką łatwością udało się pierwszy skok na kasę partyjną w 1989 r., jest tak duża, iż jest moim obowiązkiem ostrzec, że znajdują się oni w trakcie drugiego skoku, tym razem na banki. Naród nasz naprawdę z chrześcijańskim miłosierdziem potraktował byłych prominentów Peerelu. Wyciągnęli oni z tej naszej wielkoduszności fałszywe wnioski. A teraz rzeczywiście narasta w kraju autentyczna nienawiść do osób, które w sposób podejrzany błyskawicznie się wzbogaciły. Oni chyba faktycznie są niereformowalni. Jaskrawym tego dowodem jest pozostający pod kontrolą ministra pracy Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, z którego kasy Leszek Miller zakupił 600 tys. akcji firmy ubezpieczeniowej "Polisa". Ten sam Fundusz wykupił, za przeznaczone dla inwalidów pieniądze, deficytowy tygodnik "Miliarder". Przynosi on miesięcznie 4-6 miliardów zł. strat. W sumie szkody z tej transakcji przyniosły 180 miliardów zł. strat. Sprawą zainteresowała się warszawska prokuratura.

To już nie są plotki czy domniemania, lecz nagie fakty. Za komuny trwonienie majątku narodowego było rzeczą banalnie codzienną. Za nie trafione inwestycje czy chybione transakcje nikt nie odpowiadał. Jak robotnik ukradł szpulkę, to szedł siedzieć, ale jak dyrektor swą niekompetencją spowodował milionowe szkody, to za karę przenoszono go zazwyczaj na wyższe stanowisko. Nomenklatura była specjalnie chroniona i wszystko uchodziło jej płazem. Ci sami ludzie przyzwyczajeni do bezkarności za swe czyny, teraz piastują znów wysokie stanowiska państwowe. Mianowaniu ich towarzyszy często uzasadnienie, że mają oni za sobą wieloletnie doświadczenie w kierowaniu wielkimi przedsięwzięciami. Owszem, doświadczenie mają, ale jest to doświadczenie fatalne w skutkach. Były sekretarz KW PZPR, jako dyrektor "Polmosu" zbudował niedawno w Łodzi sklep zakładowy za 15 miliardów zł. Klienci ochrzcili ten zbytek trafnie "świątynią wódki". Nowe budynki bankowe, które powstają dziś w Polsce ociekają kryształami i marmurami, te paryskie wyglądają przy nich jak ubodzy krowini.

Nowe elity rządzące Polską cieszą się kiejską reputacją. Ale wcale nie za poglądy polityczne, lecz za błędne decyzje albo w ogóle za brak decyzji. Żywą ilustracją był tu premier Pawlak. Zaś nasze media mają znacznie mniejszy wpływ na opinię publiczną niż się to pozornie wydaje. Media w ogóle, a prasa krajowa w szczególności, nie odzwierciedlają prawdziwego obrazu Polski. Ale o tym już w następnym tygodniu.

Karol BADZIAK



# LITURGIA SŁOWA

33 NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK C

## PIERWSZE CZYTANIE

MI 3,19-20a

*Czytanie z Księgi proroka Malachiasza*

*Oto nadchodzi dzień pałacy jak piec, a wszyscy pyszni i wszyscy wyrządzający krzywdę będą słomą, więc spali ich ten nadchodzący dzień, mówi Pan Zastępów, tak, że nie pozostawi po nich ani kosterenia, ani gałązki. A dla was, czczących moje imię, wszędzie słońce sprawiedliwości i uzdrowienie w jego promieniach.*

## DRUGIE CZYTANIE

2 Tes 3,7-12

*Czytanie z Drugiego listu świętego Pawła Apostoła do Tesaloniczan.*

Bracia:

Sami wiecie, jak należy nas naśladować, bo nie wzbudzaliśmy wśród was niepokoju ani u nikogo nie jedliśmy za darmo chleba, ale pracowaliśmy w trudzie i

zmęczeniu, we dnie i w nocy, aby dla nikogo z was nie być ciężarem. Nie jakobyśmy nie mieli do tego prawa, lecz po to, aby dać wam samych siebie za przykład do naśladowania. Albowiem gdy byliśmy u was, nakazywaliśmy wam tak: kto nie chce pracować, niech też nie je. Słyszymy bowiem, że niektórzy wśród was postępują wbrew porządkowi: wcale nie pracują, lecz zajmują się rzeczami niepotrzebnymi. Tym przeto nakazujemy i napominamy ich w Panu Jezusie Chrystusie, aby pracując ze spokojem, własny chleb jedli.

## EWANGELIA

Lk 21, 5-19

† *Słowa Ewangelii według świętego Łukasza*

Gdy niektórzy mówili o świątyni, że jest przyozdobiona pięknymi kamieniami i darami, Jezus powiedział: **Przyjdzie czas, kiedy z tego, na co patrzycie, nie zostanie kamień na kamieniu, który by nie był zwalony.** Zapytali Go: **Nauczycielu, kiedy**

**to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie?** Jezus odpowiedział: **Strzeżcie się, żeby was nie zwiedziono. Wielu bowiem przyjdzie pod moim imieniem i będą mówić: "Ja jestem" oraz "nadszedł czas". Nie chodźcie za nimi. I nie trwóźcie się, gdy posłyszycie o wojnach i przewrotach. To najpierw musi się stać, ale nie zaraz nastąpi koniec.** Wtedy mówił do nich: **Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu. Będą silne trzęsienia ziemi, a miejscami głód i zaraza; ukazać się straszne zjawiska i wielkie znaki na niebie. Lecz przed tym wszystkim podniosą na was ręce i będą was prześladować. Wydadzą was do synagogi i do więzień oraz z powodu mojego imienia wlec będą do królów i namiestników. Będzie to dla was sposobność do składania świadectwa. Postanówcie sobie w sercu nie obmyślać naprzód swej obrony. Ja bowiem dam wam wymowę i mądrość, której żaden z waszych prześladowców nie będzie się mógł oprzeć ani się sprzeciwić. A wydawać was będą nawet rodzice i bracia, krewni i przyjaciele i niektórych z was o śmierć przyprawią. I z powodu mojego imienia będziecie w nienawiści u wszystkich. Ale włos z głowy wam nie zginie. Przez swoją wytrwałość ocalicie wasze życie.**

1. Krótki urywek z Księgi Proroka Malachiasza - dotyczący końca czasów - ma charakter apokaliptyczny. Jest to odpowiedź na odwieczne pytanie: Dlaczego, dlaczego... ludzie sprawiedliwi nie otrzymują od razu błogosławieństwa w zdrowiu, w zamożności? Tenże Prorok ujmuje to, w takie słowa: "Umiłowałem was - mówi Pan - a wy pytacie: W czym się przejawia, że nas umiłował?" Powyższe słowa umieszcza Prorok na początku swego przepowiadania, a nieco dalej przytacza jakby myśli ludzkie. "Mówiliście: Daremny to trud służyć Bogu! Bo jakież pożytek mieliśmy z tego, żeśmy wykonywali polecenia Jego... A teraz raczej zuchwałych nazywamy szczęśliwymi, bo wzbogacili się bardzo ludzie bezbożni, którzy wystawiali na próbę Boga, a zostali ocaleni".

Odpowiedź Boga jest następująca. "Wy (bojący się Boga) jesteście moją własnością i w dniu, w którym będę działał, będę dla Was łaskawy, jak jest litościwy ojciec dla syna, który jest mu posłuszny. **Wtedy zobaczycie różnicę między sprawiedliwym a krzywdzicielem, między tym, który służy Bogu, a tym, który Mu nie służy**".

Celowo przytoczyłem dłuższe urywki z Proroka Malachiasza. Myśli te bowiem napisane ok. 420 lat przed Chrystusem, przekazują te same uczucia, jakie ma człowiek współczesny. A, że w przekazie Proroka ten Dzień Sprawiedliwości będzie jak Ogień - można skomentować tak: jest ogień gniewu, który spala, jest ogień miłości, który ożywia.

2. Kontynuując myśl Proroka Malachiasza, należy ustalić, kto to jest ten "bojący się Boga", który otrzyma w nagrodę

sprawiedliwość Bożą. Jeden z przejawów tej bojaźni Bożej podaje w II czytaniu św. Paweł. On Izraelita widzi dziwne, ale powszechne zjawisko próżniactwa, chęci tylko zabawy u Greków starożytnych. Ludzie uprzywilejowani używali uciech tego świata, bo mieli na to pieniądze i służbę. A inni (ale nie wszyscy) też oddawali się próżniactwu. Historycy tych czasów wspominają, że wcale duże grupy ludzi nie pracowały, zadawałając się odpadkami owoców na targowiskach. Chrześcijanie z Tessaloniki żyli inaczej - pracując. Przykład tej pracy, jej wartości daje osobiście św. Paweł. Ale mieli oni skrzywione pojęcie: ogarniała ich apatia w stosunku do wszelkich przejawów życia codziennego, gdyż byli przekonani o rychłym nadejściu końca świata. Prawdopodobnie w tych latach poprzedzających rok 2000 też będą nas niepokoić, iż należy w tym roku spodziewać się jakiegoś kataklizmu. Odpowiedź nas, chrześcijan, może być tylko jedna: "Dzień Ostateczny nie może nas trwożyć. Na ten właśnie dzień przygotowujemy się całe życie, usilnie pracując we wszelkich dziedzinach, a zwłaszcza nad sobą.

3. By zakończyć te rozważania o Dniu Ostatecznym - to Ewangelia dzisiejsza, ze szczerością podaje ludzką reakcję Apostołów: "Nauczycielu, kiedy to nastąpi? I jaki będzie znak, gdy się to dzieć zacznie?". Wszyscy chcieliby to wiedzieć. A tymczasem "nawet Aniołowie Boży nie znają dnia ani godziny".

Ks. Ignacy LITEWKA C.M.

ciąg dalszy ze str.1

poziomach rozwoju współczesnych społeczeństw. Jego przejawem jest zarówno wielość teoretycznych stanowisk w poszukiwaniu prawdy, jak i różnorodność proponowanych wzorców życia i zasad moralnych. Stopniowo zanika model, w którym społeczeństwa Europy jednoczyli wspólny zbiór podstawowych przekonań światopoglądowych, chronionych wartości, przyjmowanych zasad etycznych. Łatwość kontaktu między przedstawicielami różnych kultur, szybkość przepływu informacji oraz postawa programowego kwestionowania prawd uważanych wcześniej za niekwestionowalne prowadzą do nowych zjawisk społecznych, w których pluralizm doktryn i postaw często idzie w parze z poczuciem indywidualnego zagubienia w gąszczu głoszonych opinii.

W obliczu podobnych zjawisk chrześcijański optymizm, płynący z obecności Chrystusowej łaski w sercu dramatów świata, każe nam wierzyć, iż głębokie sprzeczności rozdzierające życie społeczne i kulturalne wielu społeczeństw nie muszą prowadzić do katastrofalnych następstw. (...)

Co można zmienić w życiu społecznym, aby zachodzące w nim procesy przybliżały do Królestwa ukazywanego przez Chrystusa - Królestwa miłości, sprawiedliwości i pokoju? Dostrzegając wielką różnorodność odpowiedzi udzielanych na to pytanie, stajemy wobec obowiązku określenia istoty twórczego dialogu Kościoła ze współczesnością. Wymaga to zarówno uwrażliwienia na obecność niepodważalnych absolutnych wartości, jak i kształtowania postawy rozumianej właściwie tolerancji.

Z tego, iż w społeczeństwie istnieje wielość głoszonych prawd, nie wynika bynajmniej konieczność rezygnacji z absolutnej prawdy. Z tego, że różne grupy przyjmują odmienne hierarchie wartości, nie wynika, by wszystkie wartości miały charakter względny.

W rozwoju kultury ludzkiej zawsze utrzymywała się wielość opinii, zwyczajów i stanowisk przyjmowanych przez poszczególne ośrodki. Nasilenie tych różnic w obecnej epoce nie upoważnia do formułowania radykalnych sądów, iż człowiek nie może poznać prawdy, zaś wszystkie oceny są jednakowo prawomocne. Gdyby tak było rzeczywiście, nie moglibyśmy jednoznacznie potępić ludobójstwa, opinie torturowanych ofiar miałyby tę samą wartość, co opinie ich oprawców, zaś faszyzm i inne formy totalitaryzmu należałoby uznać za stanowisko nie gorsze od demokracji. Podobne podejście nie pozwałoby

bronić praw człowieka, walczyć o sprawiedliwość czy spieszyć z pomocą cierpiącym, gdyż wszystkie wymienione wartości uznano by za względne. (...) W praktyce nowożytnej demokracji istnieje zbiór wartości, które przyjmowane są jako oczywiste i niekwestionowalne. (...) Dla ich uznania nie potrzeba dyskusji nad dopuszczalnością stosowania tortur ani też badania opinii społecznej w sprawie kanibalizmu. Jest oczywiste, że wspomniane praktyki nie mogą należeć do tradycji kulturowej godnej człowieka. Nieporozumieniem są więc sformułowane ostatnio w Polsce sugestie, aby państwo neutralne światopoglądowo zachowało neutralność także w odniesieniu do wszystkich wartości. Gdyby podobne sugestie traktować serio, nie można by bronić humanizmu, gdyż wszystkie poglądy byłyby traktowane jako jednakowo dobre, także te, które negują potrzebę troski o humanizm i kulturę. Demokracja pozbawiona fundamentu wartości niesie ryzyko łatwego



przekształcenia się w dyktaturę i stwarza warunki do rozwijania nowych wersji "jedynie słusznej ideologii". (...)

Autorytarna samowola może zostać wówczas uznana za równie cenną jak dialog i tolerancja. Wspólnota nie uznająca żadnych wartości za nienaruszalne może łatwo przekształcić się w system, w którym jedynym źródłem moralności będzie dyktat mocniejszych nad słabszymi, przemocy nad prawem. (...) Doświadczaliśmy już tego w ideologii, która głosiła, iż moralnie dobre jest to, co służy interesom rewolucji proletariackiej. Ogromna jest cena, którą pokoleniom XX wieku wypadło zapłacić za proklamowanie interesów rasy lub walki klas jako najwyższej wartości oraz źródła postępu i rozwoju. (...)

Unikając błędów przeszłości, musimy chronić świat uniwersalnych wartości ludzkich, które stanowią konieczny

warunek rozwoju ludzkiej osoby, by na tych wartościach budować zręby polskiej demokracji. (...)

Kościół nie odwraca się od naturalnego porządku, nie odrzuca wartości ziemskich, lecz uczy humanizmu, który wywodzi się z teologicznej prawdy o Wcieleniu i przyjęciu natury ludzkiej przez Chrystusa. Dlatego szanuje zarówno wolność ludzką, jak i rozumność, gdyż to właśnie przez nie człowiek stanowi podobieństwo Boga. Równocześnie jednak przez przypominanie o nadprzyrodzonym ukierunkowaniu ludzkiej egzystencji, Kościół pragnie czynić świat człowieka bardziej ludzkim, ukazując pełnię ideałów objawioną w życiu i nauczaniu Jezusa Chrystusa. W perspektywie tej uniwersalne wartości ludzkie, takie jak prawda i miłość, sprawiedliwość i wolność, pokój, przebaczenie i wierność, uzyskują nowy wymiar, dzięki rozumieniu ich w świetle Ewangelii i odniesieniu do ewangelicznego prawa miłości. Niepokojącym zjawiskiem kulturowym, zmiennym dla naszych czasów, pozostaje to, iż zarówno w praktyce systemów totalitarnych, jak i w teoriach propagowanych przez skrajny liberalizm usiłuje się zacierać różnice między dobrem a złem oraz traktować doraźne osiągnięcia jako ostateczne kryterium moralności. Kościół przeciwstawia się kategorycznie podobnej praktyce, która podporządkowuje rozwój osoby ludzkiej czy to nowym ideologiom, czy też ekonomicznym prawom rynku. To właśnie wyjątkowa wartość osoby ludzkiej, w jej "niepowtarzalnej rzeczywistości człowieczej" (Redemptor hominis, 14) uzasadnia potrzebę dialogu służącego budowie świata, w którym, unikając obecnych dramatów, będzie się strzec praw człowieka w pełniejszym stopniu.

#### POTRZEBA DIALOGU.

Mimo głębokich różnic dzielących obecne społeczeństwa, Jan Paweł II w swym wystąpieniu w Uniwersytecie w Upsali w 1989 r. nawoływał do zespolenia wysiłków nad budową fundamentów "nowej solidarności w skali całego świata". Warunkiem skuteczności tych wysiłków pozostaje dialog prowadzony w duchu wolności, miłości i odpowiedzialności. Dialog nie ma jednak prowadzić do zastępowania pluralizmu narzuconą sztucznie jednością. W swym wystąpieniu w Parlamencie Europejskim 11.X.1988 r. Ojciec św. kategorycznie odrzucił te próby tworzenia jedności, w których zaciera się różnice między sacrum a profanum, prawami Boga a prawami Cezara, dziedziną wiary religijnej a

dziedziną działań wyłącznie o charakterze społeczno-politycznym. (...)

Ani państwo, ani żadna partia polityczna nie ma prawa narzucać całemu społeczeństwu własnej ideologii wprowadzającej określony model demokracji. Modelu tego trzeba szukać we wzajemnym dialogu, uwzględniającym zarówno prawa, jak i specyfikę różnych grup społecznych. Dialog jest często jedynym środkiem porozumienia pomiędzy zantagonizowanymi stronami. Jego alternatywę stanowi przemoc. (...)

Wzajemna przemoc i gwałt powiększają tylko sumę cierpień, najczęściej niewinnych ludzi, oraz - zamiast przybliżyć - oddalają rozwiązanie nabrzmiałych problemów współczesności.

### TEOLOGICZNE PODSTAWY DIALOGU.

Wspólnota życia i miłości z Bogiem w Chrystusie Zmartwychwstałym stanowi najgłębszą istotę chrześcijaństwa. Jest ona możliwa dzięki temu, że Bóg ustawicznie przemawia do ludzi językiem ludzkim, zwłaszcza poprzez Wcielenie i Ewangelię. Bóg przez swoje Słowo "zwraca się w nadmiarze swojej miłości do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, aby ich zwrócić do wspólnoty z sobą i przyjąć ich do niej" (Dei verbum, 2). Aby zrozumieć pełny sens chrześcijańskiego dialogu, musimy mieć przed oczyma ów prawdziwy i wyjątkowy rodzaj rozmowy, którą z nami zapoczątkował i nawiązał Bóg Ojciec przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Skoro dialog Boga z ludźmi ma charakter uniwersalny, będąc skierowanym do wszystkich ludzi, stąd i dialog Kościoła musi objąć wszystkich ludzi dobrej woli, nie wykluczając nikogo, kto szczerym sercem szuka prawdy. Powodowani szczerym pragnieniem powszechnego, czyli prawdziwie katolickiego dialogu "ożywionego jedynie umiłowaniem prawdy (...) nie wykluczamy z niego nikogo, ani tych, którzy rozwijając wspaniałe przymioty umysłu ludzkiego, nie uznają jeszcze Twórcy, ani tych, którzy przeciwstawiają się Kościołowi i prześladują go w różny sposób. Ponieważ Bóg Ojciec jest początkiem i celem wszystkich ludzi, wszyscy jesteśmy powołani, aby być braćmi. I dlatego na podstawie tego samego powołania ludzkiego i Bożego możemy i powinniśmy bez gwałtu, bez podstępów, w prawdziwym pokoju współpracować ze sobą nad budową świata" (KDK, 92). (...) Dla osób wierzących dialog ma swoje fundamentalne zasady, których nie można naruszyć. Wyznacza je wierność poznanej prawdzie wiary i zasadom moralnym należącym do istoty chrześcijaństwa. Dialog nie oznacza więc rezygnacji z prawdy. Przeciwnie, jak podkreśla w swym dokumencie z 1991 r.

Papieska Rada dla Dialogu między Religiami, dialog i przepowiadanie stanowią dwa autentyczne elementy ewangelizacyjnej misji Kościoła. Głoszenie Chrystusa "musi być prowadzone w dialogowym duchu Ewangelii" (Dialog i przepowiadanie, 77). (...)

### POSTAWA DIALOGU.

Dialogu nie można sprowadzać jedynie do poziomu metody; wyraża się on w sposób pełny dopiero w postawie dialogu otwartej na współuczestników, dzięki gotowości wprowadzenia poprawek do własnych racji. Postawa dialogiczna odpowiada naturze osoby i jej godności, stanowiąc konieczny warunek samospełnienia człowieka. Dialog angażuje cały ludzki podmiot, zaś dialog między wspólnotami w szczególny sposób angażuje podmiotowość każdej z nich. Jest on nie tylko wymianą myśli, lecz również wymianą darów (Ut unum sint, 28 n). Prawdziwy dialog godny tego miana zakłada pełne poszanowanie przekonań, postawę otwarcia na prawdę, gotowość i chęć zrozumienia partnera dialogu, tak jak on sam siebie rozumie. W klimacie dialogu konieczne są wzajemne zaufanie, ale i roztropność, jasność w formułowaniu sądów, a nade wszystko miłość. (...)

Dialog Kościoła ze światem nie zacieśnia się, oczywiście, do dialogu religijnego. Obejmuje on także inne dziedziny współpracy na płaszczyźnie humanitarnej, społecznej, których celem jest wywołanie człowieka i rozwój osoby ludzkiej. (...) Chrześcijanin żyjący wiarą we Wcielenie Słowa może wносить prawdę Chrystusa na współczesny Areopag zróżnicowanych opinii. Jego dialog ze światem wymaga przykładu życia inspirowanego zasadami Ewangelii. (...)

### TOLERANCJA I JEJ GRANICE.

Postawą stanowiącą konieczny warunek dialogu jest pojęta właściwie tolerancja. (...) W perspektywie tej konieczne jest uwzględnienie niepowtarzalności osoby ludzkiej i ewangelicznego prawa miłości. Prowadzi to do postawy tzw. tolerancji pozytywnej. Idzie ona w parze z takimi cechami, jak wyrozumiałość i pokora, wielkoduszność i łagodność, szacunek dla drugiej osoby i otwartość na krytykę naszych poglądów. (...) Niemożliwe do pogodzenia z zasadami chrześcijaństwa są postawy fanatyzmu i fundamentalizmu. W postawach tych lekceważą się godność osoby ludzkiej, usiłując narzucać innym własną wizję prawdy i dobra. Dążenie do pokoju i zgody, szacunek dla osoby ludzkiej i jej wolności stanowią czynniki, które wynikają z istoty Ewangelii. Zarówno soborowa Deklaracja o wolności religijnej, jak i powtarzana wielokrotnie w Katechizmie

Kościoła Katolickiego doktryna o godności osoby ludzkiej akcentują potrzebę szacunku dla odmiennych poglądów, jeśli formułowane są one w sposób zgodny z sumieniem. Tak pojęta tolerancja wynika ze słów Pisma św.: "Wszystko, co byście chcieli, żeby ludzie wam czynili, i wy im czyńcie" (Mt 7,12). Dając swym życiem świadectwo prawdziwe, chrześcijaństwo w duchu pokory i zaufania Bogu winni przyjmować fakt, iż wiele uczciwych i odpowiedzialnych osób będzie uznawać za prawdziwe przekonania odmienne od ich przekonań. Świadomi, iż uosobioną Prawdą, niezgłębianą dla umysłu ludzkiego, jest sam Jezus Chrystus, mamy obowiązek pełniejszego poznawania prawdy w Chrystusowym duchu poprzez dialog z tymi, którzy sądzą inaczej, poprzez szacunek dla ich wysiłków na drodze odkrywania Prawdy. Postawa otwarcia i wzajemnej tolerancji ma zmierzać do tworzenia pełniejszej harmonii zarówno w życiu społecznym, jak i w duchowej formacji uczestników dialogu. (...)

Ze swej istoty postawa tolerancji wymaga uwzględnienia wzajemnych ograniczeń między głoszonymi prawdami. Nieograniczona tolerancja wylałaby się bowiem w sprzeczności, np: żądając tolerancji wobec zachowań wynikających z fanatyzmu czy nienawiści. "Tolerancyjna" życzliwość wobec rasizmu, przemocy, oszustwa czy egoizmu byłaby przejawem braku zasad, cynizmu lub zdrady. Milczenie w obliczu przestępstw hitlerowskich czy łamania praw człowieka przez reżimy komunistyczne nie stanowiło cnoty obywatelskiej, lecz świadczyło o niepokojącym zaniku wrażliwości na elementarne wartości ludzkie. Nie można usprawiedliwiać tolerancji wobec łamania praw człowieka, naruszania zasad sprawiedliwości społecznej, egoistycznego podejmowania działań wymierzonych w dobro wspólne, lekceważenia elementarnych zasad moralności. (...)

Na nowe formy zagrożenia praw człowieka zwrócił uwagę Ojciec św. podczas homilii w Skoczowie, mówiąc o pozorach tolerancji. Pojawiają się one wówczas, gdy "pod hasłami tolerancji, w życiu publicznym i w środkach masowego przekazu szerzy się nieraz wielka nietolerancja", prowadząca do nowych form bolesnej dyskryminacji i nowych prób zniewalania sumień (homilia z 22.V.1995 r.). Przecistawiając się tym próbom, chrześcijanin winien kierować się zasadą sformułowaną przez św. Augustyna: "Należy odrzucać błędy, natomiast kochać błądzących".

Postawy tolerancji nie należy łączyć z rezygnacją z poszukiwania prawdy ani też z obojętnością na dawane świadectwo życia. Z jednej strony, w żadnych

dokończenie na str.6

dokończenie ze str.5

warunkach Kościół nie może zrezygnować z głoszenia Ewangelii, ponieważ należy ona do istoty jego posłannictwa. Z drugiej strony, próby odgórnego narzucania przekonań, w stylu naruszającym zasady dialogu, wchodzą w oczywisty konflikt ze "złotą zasadą" ostatniego soboru, który głosi: "Prawda nie inaczej się narzuca, jak tylko siłą samej prawdy, która wnika w umysły jednocześnie łagodnie i silnie" (Dignitatis humanae, 1). (...)

### POTRZEBA NARODOWEGO RACHUNKU SUMIENIA.

W społeczeństwie polskim przez blisko pół wieku usiłowano zastępować prawdę ideologią, ducha tolerancji sloganem o walce klas. Bolesne następstwa tej indoktrynacji będą jeszcze przez długi czas dawały znać o sobie, mimo iż w historii naszej Ojczyzny istniało wiele pięknych kart świadczących o tolerancji i dialogu.

Trzeba nam wspólnej narodowej refleksji nad bolesną lekcją prawdy przekazywanej przez historię. Niektórzy chcą za wszelką cenę uniknąć takiej refleksji. Uważamy, iż nie można budować trwałej demokracji na fundamentach fałszu czy niedomówień. Dramatu deptanych sumień i łamanych praw człowieka nie wolno zakrywać wygodną zasłoną milczenia. Tolerowanie zbrodni obarcza współodpowiedzialnością moralną. (...)

Należy dołożyć wszelkich starań, aby w poznawaniu bolesnej lekcji polskiej historii uniknąć atmosfery intryg i pomówień niszczących prawo osoby ludzkiej do dobrego imienia. Nie można jednak traktować dokumentów historycznych jako prywatnej własności poszczególnych partii, resortów czy instytucji odpowiedzialnych aktualnie za regulacje prawne. Prawo do pełnej informacji o tragicznej historii naszego narodu nie może być wyrazem łaski rządzących ekip, gdyż wyrasta ono z podstawowego prawa człowieka do poznania prawdy. (...)

Warunkiem autentycznego dialogu pozostaje otwarcie na prawdę, w którym wykluczając możliwość niesprawdzalnych oskarżeń i oszczerstw, nie unika się pytań o dramaty polskiej historii.

Ufamy, iż refleksja nad bolesnymi wydarzeniami z najnowszej historii naszej Ojczyzny nie doprowadzi do kształtowania postawy nienawiści, rewanżu czy pogardy. W chrześcijańskiej tradycji naszego narodu potrafiłszy niejednokrotnie mówić: "przebaczamy". Do wypowiedzenia tego słowa w kontekście zdarzeń, które rodzą wciąż nowe emocje, konieczne jest jednak spełnienie normalnych warunków przebaczenia. Są nimi: wyznanie winy i gotowość naprawienia zła w stopniu możliwym do zrealizowania. (...)

## POLSKIE SPRAWY

Bohdan USOWICZ

→ W wyborach wzięło udział ponad 65% uprawnionych do głosowania. Jest to najwyższa frekwencja wyborcza od momentu obalenia komunizmu w Polsce. Z drugiej strony wskazuje się, że polską demokracją nie interesuje się aż 35% obywateli. Większe niż zazwyczaj zainteresowanie wyborami towarzyszyło także Polakom mieszkającym poza krajem. Specyfiką głosowania w obwodach zagranicznych okazało się bezapelacyjne zwycięstwo Lecha Wałęsy we Francji, Niemczech i większości obwodów, a także wygrana Jana Olszewskiego w Chicago i Toronto. A. Kwaśniewski wygrał jedynie w Rosji.

→ Były minister obrony Jan Parys zarzucił państwowej Komisji Wyborczej, że jej działanie spowodowało się praktycznie do zwykłego liczenia głosów. PKW nie przedstawiła kandydatów - ich stanu majątkowego, ewentualnych powiązań z komunistyczną agenturą, oświadczeń podatkowych.

→ Tuż po I turze wyborów prezes Unii Polityki Realnej Janusz Korwin-Mikke pojawił się przed kamerami telewizyjnymi bez brody. J.K.M. spełnił tym samym obietnicę zgolenia brody w przypadku, kiedy zbierze mniej niż milion głosów. Prezes UPR

przegrywa, ale dotrzymuje słowa.

→ Zgodnie z ustawą wyborczą w przypadku kandydatów na prezydenta był stosowany tryb przyspieszonego rozpatrywania wszelkich skarg przez sądy i prokuraturę. Kilku kandydatów zdecydowało się skarżyć gazety podające fałszywe informacje. Wiadomości TV prostowały m.in. swój materiał filmowy ze spotkania J. Korwina Mikke z rzekomymi wyborcami w Częstochowie. Pustawa sala okazała się salą ze spotkania w małym miasteczku w godzinach pracy, a materiał manipulacją. Padły także wzajemne oskarżenia. Sztab Kwaśniewskiego oskarżył Wachowskiego o manipulowanie wyborami na rzecz Wałęsy przy postępowaniu się służbami specjalnymi. A. Lepper skarży Wałęsę o nazwanie jego elektoratu "drobnymi pajęczkami". Hanna Gronkiewicz-Waltz skarży tygodnik "Wprost" za fałszywe informacje o korzystaniu w kampanii wyborczej z pieniędzy banku. Swoje procesy ma też "Gazeta Wyborcza", jak i "Nie" Urbana. W wyborach pojawiły się również "fałszywki", jak np. rzekomy protest intelektualistów przeciw elementom antysemickim w kampanii wyborczej.

## PORADY PRAWNE

Wiesław DYLAĞ

### BEZPROCENTOWY KREDYT (le prêt à taux zéro). (cz. I.)

**Chciałabym kupić mieszkanie. Słyszałam, że rząd wprowadził pożyczkę bez odsetek. Czy mogę z niej skorzystać przy zakupie lokum w starym budownictwie? Na jaką sumę mogę liczyć? W jakim czasie należy ją spłacić?**

Nieoprocentowany kredyt zastąpił od października br. pożyczkę noszącą nazwę PAP (prêt aidé pour l'accession à la propriété).

W ten sposób rząd zamierza pobudzić obrót nieruchomościami, znajdujący się od pięciu lat w pełnym zastoju.

### KTO MOŻE SKORZYSTAĆ Z BEZPROCENTOWEJ POŻYCZKI?

Z pożyczki może skorzystać zarówno osoba samotna, jak i małżeństwo, niezależnie od wieku, zamierzające nabyć nieruchomość. Nieruchomość ta ma stanowić główne miejsce zamieszkania nabywcy.

Jedyny warunek postawiony przez ustawodawcę, to maksymalna wysokość dochodów.

### Granice dochodów rocznych podlegających opodatkowaniu (po odciążeniu 10 i 20% zniżki).

Skład rodziny:	Ile-de-France	Prowincja
Osoba samotna	145 000 F	124 300 F
Małż. bez dzieci	186 400 F	165 300 F
Małż. z 1 dzieckiem	207 100 F	186 400 F
Małż. z 2 dzieci	227 800 F	207 100 F
Małż. z 3 dzieci	248 500 F	227 800 F

Pod uwagę bierze się całość dochodów rodziny, na przykład dorosłych dzieci, jeżeli zostały podciągnięte do deklaracji podatkowej rodziców (enfants majeurs rattaches fiscalement).

Dalszy ciąg za tydzień.

## KWESTIA POMORZA

W tej dość skomplikowanej sprawie, często spotyka się pomyłki, mylne sądy i przesady, a nawet brak jakiegokolwiek solidnej informacji. Dlatego myślę, że nie jest zbędne poświęcić troszkę czasu wyjaśnieniu kwestii Pomorza.

Jest ono jedną z pięciu podstawowych krain Polski wraz z Wielkopolską, Małopolską, Śląskiem i Mazowszem. Rozciąga się od dolnej Odry do dolnej Wisły; głównym jego miastem jest Gdańsk.

Należało do Polski już za panowania Bolesława Chrobrego, pierwszego króla. Rejon Torunia (czyli Ziemia Chełmińska) jest pewnego rodzaju buforem między Pomorzem, Mazowszem i Wielkopolską. Między dolną Wisłą i dolnym Niemnem leży kraj Prusów (a nie Prusaków), który nazywa się Prusy. Mieszkańcy tego kraju w okresie Średniowiecza nie byli ani Słowianami, ani Polakami; należeli, wraz z Litwinami, Łotyszami i Jadrzyngami (ci ostatni już dziś nie istnieją), do gałęzi bałtyckiej indo-europejczyków. Gdy się więc mówi o Prusach, nie należy nigdy sądzić, że idzie o jeden z punktów wyjściowych przyszłej Polski. Lud Prusów zniknął już dawno, głównie wskutek krwawego podboju ich kraju przez Krzyżaków pod pozorem nawracania ich na chrześcijaństwo.

W roku 1181 traci Polska Pomorze Zachodnie, które wchodzi wówczas w skład Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego. Stało się to za panowania cesarza Fryderyka I Rudobrodęgo.

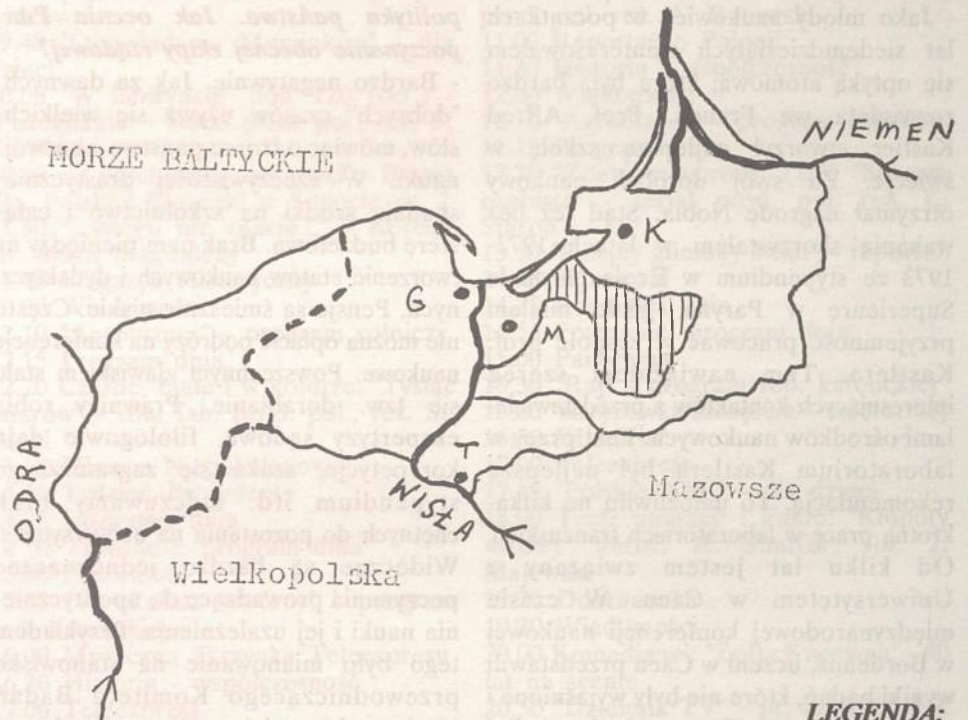
W roku 1226, książę Konrad Mazowiecki sprowadza do Polski założony w Ziemi Świętej podczas wypraw krzyżowych niemiecki zakon Krzyżaków, rycerzy-mnichów, w których szeregach znajdowali się, niewątpliwie mówiąc, nie tylko Niemcy, ale także przedstawiciele innych narodów Europy.

Konrad nadaje im jako lenno Ziemię Chełmińską z zadaniem nawrócenia pogańskich Prusów; byli oni niebezpiecznymi sąsiadami Mazowsza, a najbardziej znanym ich "wyczynem" było zamordowanie w roku 997 Wojciecha, przyszłego świętego. Krzyżacy mieli podbić i nawrócić na wiarę chrześcijańską jak największą część kraju Prusów, ale terytoria te, tak jak Ziemia Chełmińska, miały być lennem polskim.

Krzyżacy, w ciągu pięćdziesięciu lat, podbili i "nawrócili" na chrześcijaństwo całość Prus, ale nawrócenie to było niezwykle, gdyż polegało, w dużej mierze, na wytrzebieniu Prusów. Stali się więc Krzyżacy władcami i Ziemi Chełmińskiej, i Prus, władcami dość prędko niezależnymi, bo udało im się, nie przebijając w środkach i uciekając

się na przykład do fałszerstw, zrzucić kompletnie zwierzchnią władzę Polski. W roku 1308, podbili Krzyżacy również Pomorze Wschodnie z Gdańskiem, tworząc w ten sposób rozległe państwo (Prusy, Pomorze Wschodnie i Ziemia Chełmińska), mniej więcej o powierzchni dzisiejszej Belgii, Holandii i Wielkiego

dwie części Prus: okręg malborski i księstwo-biskupstwo warmińskie. Stolicą Wielkiego Mistrza staje się Królewiec, a pod jego władzą pozostaje mniej więcej 70% kraju Prusów. Chodzi jednak o władzę niepełną, gdyż Prusy mają być lennem Polski, a, na znak poddania zakonu suwerennej władzy królów polskich, każdy Wielki Mistrz składać ma im hołd.



### LEGENDA:

- POMORZE - rozciąga się od Odry do Wisły  
 PRUSY - rozciągają się od Wisły do Niemna  
 G - Gdańsk; M - Malbork; K - Królewiec; T - Toruń  
 - - - - - wschodnia granica Pomorza Zach.  
 ||||| - Księstwo-Biskupstwo Warmińskie

Księstwa Luksemburskiego. Państwo to odcinało zupełnie Polskę od morza. Stolicą Wielkiego Mistrza zakonu był Malbork, gdzie do dziś istnieje wspaniały zamek krzyżacki.

Władysław II Jagiełło zadał zakonowi ciężką klęskę pod Grunwaldem (1410), ale nie potrafił wyzyskać jej pod względem politycznym, tak że sytuacja niewiele się zmieniła. Zbyt często pyszną się Polacy Grunwaldem, który jest niestety przykładem słabości polityki zagranicznej Polski, a zapominają o wspaniale wyzyskanym przez Kazimierza IV Jagiellończyka zwycięstwie w wojnie trzynastoletniej, zakończonej triumfalnym pokojem toruńskim w roku 1466. Pokój ten zniszczył definitywnie potęgę krzyżacką i osłabił zakon do tego stopnia, że zupełnie przestał grozić Polsce; będzie on jeszcze wegetował przez pięćdziesiąt dziewięć lat, a w roku 1525 ulegnie sekularyzacji.

Pokój toruński jest bardzo ważnym wydarzeniem w historii Polski; na mocy tego traktatu, wraca bowiem do Polski całe Pomorze Wschodnie z Gdańskiem, Ziemia Chełmińska z Toruniem oraz

Dodać wypada, że wszystkie ziemie odzyskane zaczęto niewłaściwie nazywać Prusami Królewskimi, podczas gdy do Prusów należały ongiś tylko Warmia i okręg malborski.

Powyższa sytuacja będzie trwała przez mniej więcej trzysta lat, z jednym wyjątkiem: w roku 1657, po "Potopie", król Jan II Kazimierz zrezygnował z władzy suwerennej nad Prusami, które stały się niepodległe.

Po pierwszej wojnie światowej odzyskała Polska nieco okrojone Pomorze Wschodnie, bez Gdańska, oraz Ziemię Chełmińską. Prusy z okręgiem malborskim i Warmią oraz Pomorze Zachodnie pozostały przy Niemczech. Dopiero po drugiej wojnie światowej wróciła do Polski całość Pomorza i dwie trzecie Prus (tzw. Prus Wschodnich) wraz z Ziemią Malborską i Warmią.

Oczywiście, powyższy szkic historyczny pomija wiele spraw, bo idzie tylko o skromnych rozmiarów artykuł; może jednak wyda się pożyteczny niektórym czytelnikom.

Jan MYCIŃSKI

# JESTEM OPTYMISTĄ

ROZMOWA Z PROF. TOMASZEM DOHNALIKIEM,  
DYREKTOREM INSTYTUTU FIZYKI UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

**- Pani profesorze, jest Pan fizykiem atomowym, specjalistą w dziedzinie spektroskopii atomowej. Od wielu lat współpracuje Pan z ośrodkami naukowymi we Francji. Jak doszło do tej współpracy?**

- Jako młody naukowiec w początkach lat siedemdziesiątych zainteresowałem się optyką atomową, która była bardzo rozwinięta we Francji. Prof. Alfred Kastler stworzył najlepszą szkołę w świecie. Za swój dorobek naukowy otrzymał nagrodę Nobla. Stąd też bez wahania skorzystałem w latach 1972-1973 ze stypendium w Ecole Normale Supérieure w Paryżu, gdzie miałem przyjemność pracować w zespole prof. Kastlera. Tam nawiązałem szereg interesujących kontaktów z przedstawicielami ośrodków naukowych. Fakt pracy w laboratorium Kastlera był najlepszą rekomendacją. To umożliwiło mi kilkakrotną pracę w laboratoriach francuskich. Od kilku lat jestem związany z Uniwersytetem w Caen. W czasie międzynarodowej konferencji naukowej w Bordeaux, uczeni w Caen przedstawili wyniki badań, które nie były wyjaśnione i zinterpretowane. Tego zadania podjął się zespół teoretyków naszego zakładu w Krakowie. Owocem była wspólna publikacja i zaproszenie na dwuletni kontrakt.

**- Współpraca jest korzystna dla obu stron?**

- Tak. Dla nas, to możliwość nawiązywania kontaktów, praca w tutejszych laboratoriach i uznanie w skali światowej. Istnieje jednak często spotykana opinia wśród kolegów w Polsce, że fizykę można uprawiać tylko na Zachodzie. Jest to tylko po części prawdą. W pewnych dziedzinach trzeba mieć drogi sprzęt, najnowocześniejsze laboratoria, ale większość specjalności można z dużym powodzeniem rozwijać w Polsce. Ważne jest wykształcenie licznej kadry naukowej. Nie sprzyja temu obecna sytuacja w kraju. W przeciwieństwie do państw zachodnich, nie ma u nas zapotrzebowania na fizyków w przemyśle, ofert współpracy. Fizycy pracują więc np. w bankach, bo znają się na informatyce. Wszelki postęp płynie do nas z Zachodu. Nasi fizycy pracują jakby dla "siebie". Nasz przemysł jest często za biedny, by móc własnymi siłami rozwijać

myśl techniczną. Korzysta z oferty partnerów zachodnich, którzy stosują swoje rozwiązania i technologię.

**- Ważną rolę w tej dziedzinie odgrywa polityka państwa. Jak ocenia Pan poczynania obecnej ekipy rządowej?**

- Bardzo negatywnie. Jak za dawnych "dobrych" czasów używa się wielkich słów, mówiąc o trosce państwa o rozwój nauki. W rzeczywistości drastycznie spadają środki na szkolnictwo i całą sferę budżetową. Brak nam pieniędzy na tworzenie etatów naukowych i dydaktycznych. Pensje są śmiesznie niskie. Często nie można opłacić podróży na konferencje naukowe. Powszechnym zjawiskiem stało się tzw. dorabianie. Prawnicy robią ekspertyzy sądowe, filologowie dają korepetycje, szuka się zagranicznego stypendium itd. Odczuwamy brak chętnych do pozostania na uniwersytecie. Widoczne są bardzo jednoznaczne poczynania prowadzące do upolitycznienia nauki i jej uzależnienia. Przykładem tego było mianowanie na stanowisko przewodniczącego Komitetu Badań Naukowych, w miejsce znanego naukowca prof. Frąckowiaka, działacza PSL, Michała Strąka, byłego kierownika Urzędu Rady Ministrów.

**- Czy niskich nakładów na szkolnictwo nie da się jednak wytłumaczyć pustą kieszonkową państwową?**

- Oczywiście, że środki są ograniczone. Najgorsze jest to, że spada procentowy udział nakładów na naukę w budżecie państwa. Nikt rozsądny nie żąda zachodnich pensji czy sum przeznaczanych tam na rozwój nauki. Problem polega na tym, że źle gospodaruje się pieniędzmi państwowymi. Daje się np. kolosalne fundusze na ratowanie Banku Gospodarki Żywnościowej, zapewnia finansowe gwarancje firmom handlującym z Rosją itp. W całej tej polityce chodzi o zabezpieczenie partyjnych, grupowych i prywatnych interesów. Odbija się to na sferze budżetowej. Jest to polityka krótkowzroczna i szkodliwa. Nie zapominajmy też, że rośnie wciąż inflacja. Trudno więc uznać zapewnienia wicepremiera Kołodki za wiarygodne.

**- Jaka jest w tej sytuacji atmosfera na polskich uczelniach?**



- Środowisko naukowe jest świadome obecnej złej sytuacji, ale płaci, podobnie jak inni, koszty 50 lat komunizmu. Stąd też tendencje do płacenia za wiek, stanowisko, a nie za jakość pracy naukowej czy dydaktycznej, trudności z wymianą kadry naukowej na bardziej efektywną i dynamiczną. Nie zawsze też potrafi się skorzystać z nowych warunków i możliwości. Często ich się nie docenia. Instalowanie się zagranicznych firm w Polsce, ich polityka kadrowa dały pozytywne efekty. Wzrosło znaczenie wyższego wykształcenia. Tylko znikomy procent bezrobotnych, to ludzie z dyplomami wyższych uczelni. Obecnie nie brak kandydatów na studentów. Takie kierunki, jak matematyka czy fizyka, które jeszcze kilka lat temu borykały się z naborem studentów, teraz mają kilku kandydatów na jedno miejsce.

**- Czy obecne trudności polskich wyższych uczelni nie mogą doprowadzić do znacznego podrożenia studiów i do faktu, że staną się one dostępne dla wąskiej grupy studentów, którzy będą w stanie je opłacić?**

- Nie sądzę, by było to możliwe. Żadna z szanujących się partii politycznych nie wysuwa propozycji płatnych studiów. Źle byłoby to przyjęte przez społeczeństwo. Nie zapominajmy, że obecnie studiowanie, to także spory wydatek. Płatne są studia zaoczne, przeznaczone dla ludzi, którzy pracują i mają fundusze. Myślę, że mimo koniecznych reform, szkolnictwo i służba zdrowia będą musiały być, w większym czy mniejszym stopniu, dofinansowywane z budżetu państwa.

**- Dziękuję za rozmowę.**

Franciszek L. ĆWIK



# PROGRAM TV POLONIA

od 20.11 do 03.12.1995 r.

## PONIEDZIAŁEK 20.11.95

7.00 Panorama  
7.10 Program dnia  
7.15 Piosenki z ...  
7.30 "Rondo alla Polacca" - reportaż  
8.00 Małe Ojczyzny: "CHA x 4" cz. 2 - film dok. S. Szlachtycza o Chałupach  
8.30 "Śniardwy" - film przyrodniczy  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "5-10-15" - dla dzieci i młodzieży  
10.00 "Spółka rodzinna" - odc. 11/19 - serial prod. pol. reż. J. Sztwiertnia  
10.30 Mistrzowie: "Prof. A. Mączak"  
11.00 7 dni świąt  
11.30 Racja stanu  
12.00 Wiadomości  
12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny  
12.15 Program dnia  
12.20 Premiery satelity: "Julia, Anna, Genowefa" - film fab. prod. pol. (1968), reż. A. Sokolowska  
14.05 "Spotkania z prof. Zinem"  
14.25 Rozmowa dnia  
14.55 Powitanie, program dnia  
15.00 Panorama  
15.20 "... swego nie znacie" - "Wierzbna koło Świdnicy"  
15.30 Filmy z Niepokalanowa  
16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej  
16.30 Warszawski Magazyn Historyczny  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Przygrywka" odc. 1/6 - "Nieszczęścia chodzą parami" - serial dla młodzieży, reż. J. Łęski  
17.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają: "Odziedziczyć serce" - reportaż B. Paciorkowskiej o księżnej E. Tarkowskiej  
18.00 "W labiryncie" odc. 120 (ost.) - "Pożegnanie" - serial prod. pol., reż. P. Karpiński  
19.00 Magazyn kulturalny  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 "Sportowy tydzień"  
20.20 "Czas dla Ciebie"  
20.40 "Spojrzenia na Polskę"  
21.00 Panorama  
21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Tysiąc talarów" - film fab. prod. pol. (1960), reż. St. Wohl  
23.05 Program na wtorek  
23.10 "Edyta Górniak - live" - reportaż o pracy i życiu E. Górniak w Londynie  
23.40 Przegląd publicystyczny  
0.40 Panorama (powt)  
1.10 "Sport telegram"  
1.15 Kantaty J. S. Bacha - w wykonaniu zespołu Musica Antiqua - Koln  
1.30 "Chimera" - magazyn artystyczny  
2.00 "Szczęście na telefon" - program rozrywkowy  
2.25 Zakończenie programu

## WTOREK 21.11.95

7.00 Panorama  
7.10 Program dnia  
7.15 "Edyta Górniak - live" - reportaż o

E. Górniak w Londynie  
7.45 Przegląd publicystyczny (powt.)  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "Przygrywka" odc. 1/6 - "Nieszczęścia chodzą parami" - serial dla młodych widzów  
9.40 "Opowiadania Muminków" - dla dzieci  
10.00 "W labiryncie" odc. 120 (ost.) - "Pożegnanie" - serial prod. pol., reż. P. Karpiński  
10.30 "Z archiwum rozrywki": Brawa dla...Polskiej Piosenki w Sopczie cz. 2  
11.30 "...swego nie znacie..." - Kościół św. Marii Magdaleny  
11.40 Magazyn Historyczny  
12.00 Wiadomości  
12.10 "Agrobiznes" - program rolniczy  
12.15 Program dnia  
12.20 Czarne, białe i w kolorze: "Tysiąc talarów" - film fab. prod. pol., reż. St. Wohl  
13.50 Filmy z Niepokalanowa  
14.15 Tydzień Prezydenta  
14.25 Rozmowa dnia  
14.55 Powitanie, program dnia  
15.00 Panorama  
15.30 "W okolicy Stwórcy" - program red. katolickiej  
16.00 Muzyczna Skrzynka Teleexpressu  
16.30 Historia - współczesność  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Ciuchcia" - dla dzieci  
18.00 "Zespół adwokacki" (10) - serial prod. polskiej reż. A. Kotkowski  
19.00 Zaproszenie  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 "MdM, czyli Mann do Materny - Materna do Manna"  
20.30 Reportaż o Polonii  
21.00 Panorama  
21.30 "Zdaniem obrony" odc. 1/5 "Sprawa osobista" - serial prod. pol. reż. L. Staroń  
23.00 Program na środę  
23.05 "Jest jak w niebie" - przeboje L. Janerki  
23.40 "10 przykazań L. Mądzika" - film dok. K. Miklaszewskiego  
23.55 "Niezastąpiony luksus" - film dok. B. Kosińskiego  
0.30 Panorama" (powt)  
1.00 "Sport telegram"  
1.10 Spojrzenia na Polskę  
2.00 "Sportowy tydzień"  
2.20 Zakończenie

## ŚRODA 22.11.95

7.00 Panorama  
7.10 Program dnia  
7.15 "10 przykazań L. Mądzika" - film dok. K. Miklaszewskiego  
7.30 "Tele Rinn, czyli muzyka środka - K. Tkacz"  
8.00 "Niezastąpiony luksus" - film dok. B. Kosińskiego  
8.30 "Tajemnica arcydzieła" - film dok.

J. Gębskiego  
8.40 Zaproszenie  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "Ciuchcia" - dla dzieci  
10.10 "Zespół adwokacki" (10) - serial prod. pol. reż. A. Kotowski  
11.00 Reportaż o Polonii  
11.30 Historia - współczesność  
12.00 Wiadomości  
12.10 "Agrobiznes" - program rolniczy  
12.15 Program dnia  
12.20 "Zdaniem obrony" (1/5) "Sprawa osobista" - serial prod. pol. reż. L. Staroń  
13.50 "Ginący gliniany świat" - reportaż  
14.15 Sejmograf  
14.25 Rozmowa dnia  
14.55 Powitanie, program dnia  
15.00 Panorama  
15.30 "Raj" - program red. katolickiej  
16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej  
16.30 "Historia"  
17.00 Teleexpress  
17.15 "Polskie ABC" - dla dzieci  
18.00 Teatr Sensacji i Faktu: "Kłopoty wdowy" autor: A. Shaffer, reż. J. Majewski  
19.20 Dobranocka  
19.30 Wiadomości  
20.00 Komedianci: "Zofia Kucówna" - 40 lat na scenie  
20.50 "Dziennik TV" - pr. satyryczny J. Fedorowicza  
21.00 Panorama  
21.30 Kobieta po polsku: "Kobieta i kobieta" - film fab. prod. pol. (1980), reż. R. Bugajski  
23.05 Program na czwartek  
23.10 "Spotkanie z gwiazdą - W. Michnikowski w Łańcucie" cz. 1  
23.40 "Poezjo! Jakie twoje imię" - film D. Ceran o poezji J. Tuwima  
0.05 Panorama (powt)  
0.35 "Sport telegram"  
0.40 "Gaude Mater" - Częstochowa '95. Leonard Bernstein - Msza - impresja muzyczno-baletowa  
1.25 MDM, czyli Mann do Materny, Materna do Manna  
1.55 Reportaż o Polonii  
2.25 Zakończenie

## CZWARTEK 23.11.95

7.00 Panorama  
7.10 Program dnia  
7.15 "Drogi do niepodległości" (4) - film dok. J. Ziarnika  
8.05 "Poezjo! Jakie twoje imię?" - film o poezji Juliana Tuwima  
8.30 "Ginący gliniany świat" - reportaż  
9.00 Wiadomości  
9.10 Program dnia  
9.15 "Polskie ABC" - dla dzieci  
10.00 Komedianci: "Zofia Kucówna" - 40 lat na scenie  
10.50 "Dziennik TV" - program J. Fedorowicza  
11.00 "Raj" - program red. katolickiej

11.30 "Historia"  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 "Agrobiznes" - program rolniczy  
 12.15 Program dnia  
 12.20 Kobieta po polsku: "Kobieta i kobieta" - film fab. prod. pol  
 13.55 "Infostrada" - reportaż J. Chodze-  
 wicza  
 14.25 Rozmowa dnia  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Panorama  
 15.35 Magazyn katolicki  
 16.00 Muzyczna Jedynka  
 16.30 Magazyn historyczny: "Lata i  
 stulecia"  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "WOW" (5/13) "Akcja specjalna" -  
 serial dla młodzieży, reż. J. Łukaszewicz  
 17.40 Klub odkrywców - dla dzieci  
 18.00 "Królowa Bona" (1/12) - serial  
 prod. pol.(1981), reż. J. Majewski  
 19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów  
 motorowych  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Studio Kontakt  
 20.30 "Szkoła kłamaców - K. Kutz"  
 21.00 Panorama  
 21.30 Teatr Satelitarny: "Stalin", autor:  
 G. Salvatore, reż. K. Kutz, wyk. J. Trela,  
 T. Łomnicki  
 23.45 Program na piątek  
 23.55 "Gwiazdy tamtych lat" - J.  
 Michotek - film dok. K. Horodniczego i  
 K. Wojciechowskiego  
 0.25 Przegląd publicystyczny  
 1.25 Panorama (powt.)  
 1.55 "Sport telegram"  
 2.00 Sport z satelity  
 2.40 Zakończenie programu

#### PIĄTEK 24.11.95

7.00 Panorama  
 7.10 Program dnia  
 7.15 Sport z satelity  
 8.05 "Gwiazdy tamtych lat" - J. Michotek  
 8.35 "Piosenki z ..."  
 8.40 Reporterzy Dwójki Przedstawiają:  
 "Odziedziczyć serce" - reportaż B.  
 Paciorkowskiej o kszężnej Tarkowskiej  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "WOW" (5/13) - "Akcja specjalna"  
 - serial dla młodzieży, reż. J. Łukaszewicz  
 9.40 "Auto-Moto-Klub" - magazyn  
 sportów motorowych  
 9.55 "Królowa Bona" (1/12) - serial  
 prod. pol. (1981)  
 10.45 Biografie: "Olbrzym" - film dok. L.  
 Smolińskiej i M. Sroki o J.I. Kraszewskim  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 "Agrobiznes" - program rolniczy  
 12.15 Program dnia  
 12.20 Przegląd publicystyczny  
 13.15 Magazyn katolicki  
 13.40 Studio Kontakt  
 14.10 "Diariusz" - magazyn rządowy  
 14.25 Rozmowa dnia  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Panorama  
 15.30 "Duchy, zamki i upiory" cz. 4 -  
 "Historia krasicyńskiej Bielicy" - film  
 dok. B. Szuszwedy  
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej

16.30 "Gdyby nie to - to co?" - reportaż  
 J. Kamińskiego  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Od przedszkola do Opola" - dla  
 dzieci  
 18.10 "Trzy misie": "Leśny strumyk" - dla  
 dzieci  
 18.35 "Spółka rodzinna" (12/19) - serial  
 prod. pol., reż. J. Szwiertnia  
 19.00 Hity satelity  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Witaj Polsko" - program rozryw-  
 kowy  
 20.25 Kultura duchowa narodu - "Jacek"  
 - film dok. P. Sosnowskiego o twórczości  
 Jacka Malczewskiego  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Polskie drogi" (11/ost.) - "W  
 obronie własnej" - serial prod. pol. reż.  
 J. Morgenstern  
 23.15 Program na sobotę  
 23.20 "Pałér" - magazyn wibracji  
 muzycznych  
 23.50 Kino nocą: "Dekalog cztery" - film  
 fab. prod. pol. (1988) reż., K. Kieślowski,  
 wyk. A. Biedrzyńska, J. Gajos  
 0.45 Panorama (powt.)  
 1.15 "Sport telegram"  
 1.20 Z archiwum rozrywki - "Brawa dla  
 ...polskiej piosenki w Sopocie" cz. 3  
 2.10 Studio Kontakt  
 2.40 Zakończenie programu

#### SOBOTA 25.11.95

8.00 Powitanie, program dnia  
 8.05 Hity satelity (powt.)  
 8.25 "Zaproszenie" (powt.)  
 8.45 "Szkoła tańca ludowego: "Tańczuj z  
 nami - Łowicz"  
 9.00 Bravo! Bis!  
 9.10 "Ziarno" - program redakcji  
 katolickiej dla dzieci i rodziców  
 9.35 Bravo! Bis! (powtórzenie wybranych  
 programów z tygodnia)  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Znajomi z ZOO - program H. i A.  
 Gucwińskich  
 12.35 "Troskliwe misie" - serial dla dzieci  
 13.00 Teatr Familijny: "Dary wiatru  
 północnego", autor: W. Sieroszewski,  
 reż., B. Radkowski  
 14.00 "Małe ojczyzny: odc. pt. "Na  
 zielonej Bukowinie" - film dok. I. Wollen  
 14.30 "Gniewko, syn rybaka" odc. 1  
 "Zdrada" - serial prod. pol. (1970), reż.  
 B. Poręba  
 15.30 "Wolność wibracji" Koncert Polska-  
 Afryka  
 15.55 Powitanie, program dnia  
 16.00 Sport z satelity  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Skarby Wielkiego Dorzecza":  
 "Serra Pelada" - film dok. Z. Adamskiego i  
 A. Korewickiego  
 18.00 "Alternatywy 4" odc. 8/9 - "Wesele"  
 - serial prod. pol., reż. St. Bareja  
 19.00 Listy od widzów  
 19.15 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "25 lat Famy" cz. I  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Zakłete rewiry" - film fabularny  
 prod. pol. (1975), reż. J. Majewski

23.05 Program na niedzielę  
 23.10 "Wieczory w Rekwizytorni": "Nie  
 udawaj Greka, czyli Ilias Wrazas i  
 przyjaciele"  
 23.55 Panorama (powt.)  
 0.25 "Polskie drogi" (11/ost.) - "W  
 obronie własnej" - serial prod. pol., reż.  
 J. Morgenstern  
 2.10 Kultura duchowa narodu - "Jacek"  
 - film dok. P. Sosnowskiego  
 2.40 Zakończenie programu

#### NIEDZIELA 26.11.95

8.00 Powitanie, program dnia  
 8.05 Giovanni Pierluigi da Palestrina -  
 Offertorium na Commue Priorium  
 Martyrum  
 8.10 "Słowo na niedzielę"  
 8.15 Studio Kontakt  
 8.45 "Ptaki Wisły" - film przyrodniczy  
 9.15 "Schmid und Kowalski"  
 9.45 VIP a la carte  
 10.15 "Skarbiec" - magazyn historyczno-  
 kulturalny  
 10.45 Poranek Muzyczny: "Przeboje na  
 orkiestrę" G.F. Haendel - "Kkseses"  
 (uwertura) - wyk. Orkiestra Kameralna  
 "Ammadeus", dyr. A. Duczmal; C.  
 Debussy - "Popołudnie fauna" wyk.  
 WOSPRiTV w Katowicach, dyr J.  
 Maksymiuk  
 11.05 "Dyskretny urok salonów polskich  
 w Paryżu" - film dok. F. Falka  
 12.00 Na polską nutę" - dla dzieci  
 12.45 Ojczyzna polszczyzna  
 13.00 "Zamek Eureki" - dla dzieci  
 13.30 Niezwykłe biografie: "Nasz starszy  
 brat" - film dok. St. Różewicza o J.  
 Różewiczu  
 14.00 "Spotkania z prof. Zinem"  
 14.30 "Piraci" - teleturniej  
 15.00 "Tata, a Marcin powiedział...":  
 "Wszystko się zaciera"  
 15.10 Program rozrywkowy  
 15.55 Powitanie, program dnia  
 16.00 "I Ułan II Rzeczypospolitej" - film  
 dok. Z. Adamskiego o gen. Wieniawie  
 Długoszowskim  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Czarnoksiężnik z krainy Oz"  
 (3/13) - serial dla dzieci  
 17.40 Wspomnień czar: "Znachor" - film  
 archiw. prod. pol. (1937), reż. M.  
 Waszyński, wyk. K. Junosza-Stępkowski,  
 E. Barszczewska, M. Wyrzykowski  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Divertimento Opus 7" - program  
 rozrywkowy reż. J. Przybora, muzyka J.  
 Wasowski, wyst. B. Kraftówna, R.  
 Kłosowski, M. Czechowicz, K. Jędrusik,  
 W. Gliński,  
 21.05 Premiery satelity: "Korczak" - film  
 fab. prod. pol. (1990), reż. A. Wajda,  
 wyk. W. Pszoniak, E. Dałkowska  
 23.00 Program na poniedziałek  
 23.05 Wesoło czyli smutno, K. Kutza  
 rozmowy o Górnym śląsku.  
 23.55 "Opinie" - program publicystyczny  
 0.35 Panorama (powt.)  
 1.05 "Sportowa niedziela"  
 1.30 "Alternatywy 4" (8/9) "Wesele" -  
 serial prod. pol., reż. St. Bareja  
 2.25 Zakończenie programu

**PONIEDZIAŁEK 27.11.95**

7.00 Panorama  
 7.10 Program dnia  
 7.15 Piosenki z ...  
 7.30 "Gdyby nie to - to co?" - reportaż J. Kamieńskiego  
 8.00 Biografie: "Nasz starszy brat" - film dok. St. Różewicza o J. Różewiczu  
 8.30 "Ptaki Wisły" - film przyrodniczy  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Od przedszkola do Opola" - dla dzieci  
 10.10 "Spółka rodzinna" - (12/19) - serial prod. pol. reż. J. Sztwiertnia  
 10.38 Małe ojczyzny: "Na Zielonej Bukowinie"  
 11.00 7 dni świat  
 11.30 Racja stanu  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 "Agrobiznes" - program rolniczy  
 12.15 Program dnia  
 12.20 Premiery satelity: "Korczak" - film fab. prod. pol. (1990), reż. A. Wajda, wyk.: W. Pszoniak, E. Dałkowska  
 14.25 Rozmowa dnia  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Panorama  
 15.20 "... swego nie znacie" - "Krzeszów - Mauzoleum Piastów"  
 15.30 Filmy z Niepokalanowa  
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej  
 16.30 Magazyn Historyczny  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Przygrywka" (2/6) - "Wszędzie dobrze, ale w domu najlepiej" - serial dla młodzieży, reż. J. Łęski  
 17.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają: "Odczarować zaklęty krąg" - reportaż G. Siedleckiego  
 18.00 "Sytuacje rodzinne": "Dorota" - film fab. prod. pol. (1993), reż. G. Zalewski  
 19.00 Magazyn kulturalny  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Spojrzenia na Polskę" - program publicystyczny  
 20.20 "Tele Rinn - piosenki U. Dudziak  
 20.40 "Sportowy tydzień"  
 21.00 Panorama  
 21.30 Czarne, białe i w kolorze: "Kłopotliwy gość" - film fab. prod. polskiej  
 23.50 Program na wtorek  
 23.00 "Cztery" - zespół "Raz, dwa, trzy" - program muzyczny  
 23.25 Przegląd publicystyczny  
 0.25 Panorama (powt)  
 0.55 "Sport telegram"  
 1.05 Camerata 2 - magazyn muzyczny  
 1.30 Kultura duchowa narodu: "Jacek" - film dok. P. Sosnowskiego o twórczości J. Malczewskiego  
 2.00 "Muzyczny Festiwal Łañcut '95"  
 3.00 Zakończenie programu

**WTOREK 28.11.95**

7.00 Panorama  
 7.10 Program dnia  
 7.15 "Cztery" - zespół "Raz, dwa, trzy" - program muzyczny  
 7.40 Magazyn Historyczny  
 8.00 "Swego nie znacie ..." - "Krzeszów -

Mauzoleum Piastów"  
 8.10 Filmy z Niepokalanowa  
 8.40 Reporterzy Dwójki przedstawiają: "Odczarować zaklęty krąg" - reportaż G. Siedleckiego  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Przygrywka" (2/6) - "Wszędzie dobrze, w domu najlepiej" - serial dla młodzieży  
 9.45 Magazyn kulturalny  
 10.00 "Sytuacje rodzinne": "Dorota" - film fab. prod. pol. (1993, reż. G. Zalewski  
 11.00 "Przegląd publicystyczny"  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 "Agrobiznes" - program rolniczy  
 12.15 Program dnia  
 12.20 Czarne, białe i w kolorze: "Kłopotliwy gość" - film fab. prod. polskiej  
 14.15 Tydzień Prezydenta  
 14.25 Rozmowa dnia  
 14 55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Panorama  
 15.30 "Ludzki świat" - program red. katolickiej  
 16.00 Muzyczna Skrzynka Teleexpressu  
 16.30 "Historia - współczesność"  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Ciuchcia" - dla dzieci  
 18.00 "Zespół adwokacki" (11/12) - serial prod. polskiej reż. A. Kotkowski  
 19.00 Zaproszenie  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "MDM, czyli Mann do Materny - Materna do Manna"  
 20.30 Reportaż o Polonii: "Noc listopadowa"  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Zdaniem obrony" (2/5) "Jeździec na ogniu" - serial prod. pol., reż. J. Matuła  
 22.45 Program na środę  
 22.50 "Wieczór z Alicją"  
 23.45 "Karol Modzelewski" - film dok. R. Grabowskiego i T. Torańskiej  
 0.20 Panorama (powt)  
 0.50 "Sport telegram"  
 0.55 "Art noc"  
 1.45 "Historia - współczesność"  
 2.05 "Sportowy tydzień"  
 2.25 Zakończenie

**ŚRODA 29.11.95**

7.00 Panorama  
 7.10 Program dnia  
 7.15 "Art noc" (powt.)  
 8.05 Muzyczna Skrzynka "Teleexpressu"  
 8.40 Zaproszenie  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Ciuchcia" - dla dzieci  
 10.00 "Zespół adwokacki" (11/12) - serial prod. pol., reż. A. Kotowski  
 10.50 "Karol Modzelewski" - film dok. R. Grabowskiego i T. Torańskiej  
 11.30 Historia - współczesność  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 "Agrobiznes" - program rolniczy  
 12.15 Program dnia  
 12.20 "Zdaniem obrony" (2/5) - serial prod. pol. reż. J. Matuła

13.40 Reportaż o Polonii: "Noc listopadowa"  
 14.15 Sejmograf  
 14.25 Rozmowa dnia  
 14.55 Program dnia  
 15.00 Panorama  
 15.30 "Raj" - program red. katolickiej  
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej  
 16.30 "Historia"  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "Na polską nutę" - dla dzieci  
 18.00 Teatr Sensacji i Faktu: "Podwójna gra", autor: R. Thomas, reż. K. Szmer  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Komedianci: "Bożena ... czyli 1 Dykiel" - film dok. M. Kydowicz  
 20.30 Reportaż  
 20.50 "Dziennik TV" - pr. satyryczny J. Fedorowicza  
 21.00 Panorama  
 21.30 Kobieta po polsku: "Kobieta z prowincji" - film fab. prod. pol. (1985), reż. A. Barański, wyk.: E. Dałkowska, R. Hanin, B. Dykiel  
 23.10 Program na czwartek  
 23.15 "Spotkanie z gwiazdą - W. Michnikowski w Łañcucie" cz. 2  
 23.45 "Dziennik 1954" - adaptacja "Dzienników" L. Tyrmanda wyst.: P. Fronczewski  
 0.25 Panorama (powt)  
 0.55 "Sport telegram"  
 1.00 Muzyka i Architektura: "Brzmienie Sacrum" - "Jasna Góra"  
 1.35 Reportaż o Polonii  
 2.05 Zakończenie

**CZWARTEK 30.11.95**

7.00 Panorama  
 7.10 Program dnia  
 7.15 Muzyka i Architektura: "Brzmienie sacrum" - "Jasna Góra"  
 7.50 "Dziennik 1954" - Adaptacja "Dzienników" L. Tyrmanda wyst.: P. Fronczewski  
 8.30 Sejmograf  
 8.40 Piosenki z Tele Rinn  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "Na polską nutę" - dla dzieci  
 10.00 Komedianci: "Bożena ... czyli 1 Dykiel" - film dok. M. Kydowicz  
 10.50 "Dziennik TV" - pr. J. Fedorowicza  
 11.00 "Raj" - program red. katolickiej  
 11.30 "Historia"  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny  
 12.15 Program dnia  
 12.20 Kobieta po polsku: "Kobieta z prowincji" - film fab. prod. pol. (1985 r., 101'), reż. A. Barański, wyk.: E. Dałkowska, R. Hanin, B. Dykiel, H. Wyrobek i inni (powt.)  
 14.25 Rozmowa dnia  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Panorama  
 15.35 Magazyn katolicki - "Zawód ksiądz"  
 16.00 Muzyczna Jedynka  
 16.30 "Msza za miasto Grodno"  
 17.00 Teleexpress  
 17.15 "WOW" odc. 6 /13 - serial dla

młodych widzów reż. J. Łukaszewicz  
 17.45 Filmy animowane dla dzieci  
 18.00 "Królowa Bona" odc. 2/12 - serial prod. pol. (1981 r.), reż. J. Majewski (napisy w j. angielskim)  
 19.00 Auto-Moto-Klub - magazyn sportów motorowych  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 Studio Kontakt  
 20.30 Program rozrywkowy  
 21.00 Panorama  
 21.30 Czwartkowy Teatr Satelitarny: "Sezon na dziewczęta", autor: L. Borski, reż. F. Zylber, wyk.: R. Dacewicz, J. Kwiatkowska, E. Kaim, J. Sołtysiak, W. Kalarus i inni  
 22.15 Program na piątek  
 22.25 "Koncert na Szerokiej" - program rozrywkowy cz. 1  
 22.55 Przegląd publicystyczny  
 23.55 Panorama (powt. z godz. 21.00)  
 0.25 "Sport telegram"  
 0.30 Sport z satelity  
 1.10 Zakończenie programu

### PIĄTEK 1.12.95

7.00 Panorama  
 7.10 Program dnia  
 7.15 Sport z satelity (powt.)  
 7.55 Muzyczna Jedynka (powt.)  
 8.30 Historia (powt.)  
 9.00 Wiadomości  
 9.10 Program dnia  
 9.15 "WOW" odc. 6 /13 - serial dla młodych widzów, reż. J. Łukaszewicz (powt.)  
 9.45 "Auto-Moto-Klub" - magazyn sportów motorowych (powt.)  
 10.00 "Królowa Bona" odc. 2/12 - serial prod. polskiej, reż. J. Majewski, (powt. napisy w j. angielskim)  
 11.00 "Pierwszy Ułan II Rzeczypospolitej" - film dok. Żyg. Adamskiego o gen. Wieniawie Długoszowskim (napisy w j. angielskim powt.)  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 "Agrobiznes" - rolniczy program informacyjny  
 12.15 Program dnia  
 12.20 Przegląd publicystyczny (powt.)  
 13.20 Magazyn katolicki - "Zawód ksiądz" (powt.)  
 13.45 Studio Kontakt (powt.)  
 14.15 "Diariusz" - magazyn rządowy  
 14.25 Rozmowa dnia  
 14.55 Powitanie, program dnia  
 15.00 Panorama  
 15.30 "Duchy, zamki i upiory" cz. 5 - film dok. B. Szuszwedyk  
 16.00 "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej  
 16.30 "Warszawa", czyli rzecz o bratniej pomocy" - reportaż  
 17.00 Teleekspres  
 17.15 "Ciuchcia" - program dla dzieci  
 18.10 "Trzy misie" odc. 13 (ost.) - serial animowany dla dzieci  
 18.30 "Spółka rodzinna" odc. 13/19 - serial prod. pol., reż. J. Szwiertnia (napisy angielskie)  
 19.00 Hity satelity  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Szczęście na telefon" cz. 2 -

"Kochankowie z Pułtuska" - program w reż. J. Dymka, wyk.: B. Kraftówna, J. Węgrzynowska, J. Bogacka, M. Gąsiore i inni  
 20.35 Sztuka niesztuka  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Śmieciarz odc. 1/4 - serial prod. pol., reż. J. Butrymowicz, wyk.: K. Nawrot, G. Jasińska-Wiśniarowska, M. Goraj, A. Ciepielewska i inni (napisy w j. angielskim)  
 23.00 Pałen - magazyn muzyczny  
 23.30 Program na sobotę  
 23.35 Kino nocą: "Dekalog pięć" - film fab. prod. pol. (1988 r., 58') reż., K. Kieślowski, wyk.: M. Baka, K. Globisz, J. Tęszar, A. Barciś i inni  
 0.35 Panorama (powt. z godz. 21.00)  
 1.05 "Sport telegram"  
 1.10 Z archiwum rozrywki - "Studio Gama - Magister"  
 2.05 Studio Kontakt  
 2.35 Zakończenie programu

### SOBOTA 2.12.95

8.00 Powitanie, program dnia  
 8.05 Hity satelity (powt.)  
 8.25 "Zaproszenie" (powt.)  
 8.45 "Szkoła Tańca Ludowego"  
 9.00 Brawo! Bis!  
 9.10 "Ziarno" - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców  
 9.35 Brawo! Bis!  
 12.00 Wiadomości  
 12.10 Znajomi z ZOO - program H. i A. Gucwińskich  
 12.35 "Troskliwe misie" - serial dla dzieci  
 13.00 Teatr Familijny: "Czarno na białym", autor: M. Bryczyński, reż. M. Prałat, wyk.: H. Łabonarska oraz uczniowie Państwowej Szkoły Baletowej w Warszawie  
 14.00 "Małe ojczyzny"  
 14.30 "Gniewko, syn rybaka" odc. 2/5 - "Znak Orła" - serial prod. polskiej, reż. B. Poręba  
 15.30 "Tęsknota za rajem" - film przyrodniczy  
 16.10 Powitanie, program dnia  
 16.15 Sport z satelity: mecz piłki nożnej Polska - Islandia  
 17.00 Teleekspres  
 17.15 "Sport z satelity: mecz piłki nożnej Polska - Islandia (II połowa)  
 18.00 "Alternatywy 4" odc. 9 (ost.) - "Upadek" - serial prod. pol., reż. St. Bareja (napisy w j. angielskim)  
 19.00 Listy od widzów  
 19.15 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "25 lat Famy" cz. 2  
 21.00 Panorama  
 21.30 "Hallo Szpobródka, czyli ostatni występ króla kasiarzy" - film fab. prod. polskiej (1978), reż. J. Rzeszewski i M. Jahoda, wyk.: P. Frączewski, G. Kownacka, E. Wiśniewska, I. Kwiatkowska, W. Michnikowski, J. Kobuszewski, B. Łazuka  
 23.05 Program na niedzielę  
 23.10 "Sentymenty - wieczór 11": "Cudowna chwilka", program A. Osieckiej  
 23.40 "Leksykon Polskiej Muzyki Rozrywkowej": "W" - "Walk Away"

23.55 Panorama (powt)  
 0.25 "Śmieciarz" (1/4) - serial prod. pol., (1987), reż. J. Butrymowicz  
 1.55 "Szczęście na telefon" cz. 2 - "Kochankowie z Pułtuska" - program w reż. J. Dymka, wyk.: B. Kraftówna, J. Węgrzynowska  
 2.10 Zakończenie programu

### NIEDZIELA 3.12.95

8.00 Powitanie, program dnia  
 8.05 Giovanni Pierluigi da Palestrina - Offertorium na I Niedzielę Adwentu  
 8.10 "Słowo na niedzielę"  
 8.15 Studio Kontakt (powt.)  
 8.45 "Chronić, czy nie chronić" - film przyrodniczy J. Walencika  
 9.15 "Schmid i Kowalski"  
 9.45 Mój dom  
 10.15 "Wspólnota w kulturze"  
 10.45 Poranek Muzyczny: "Chopinowski kreacje - K. Zimmermana"  
 12.00 "Polskie ABC" - program dla dzieci  
 12.45 Ojczyzna polszczyzna  
 13.00 "Zamek Eureki" - film dla dzieci  
 13.30 "Sylwetki: "Profesor Gerda"  
 14.00 "Spotkania z prof. Wiktoorem Zinem"  
 14.30 "Piraci" - teleturniej  
 15.00 "Tata, a Marcin powiedział...": "Co warto obejrzeć?" - satyryczna przypowieść przedstawiona w formie dialogu ojca z synem  
 15.10 "Genialna epoka" odc. pt. "Ostatnia Cyganeria" - program z udziałem P. Skrzyneckiego, L. Wójtowicza, K. Jasińskiego, A. Sikorowskiego, J. Kantego Pawłuskiwicza  
 15.35 Tele-Rinn - piosenki M. Czapińskiej  
 15.50 Powitanie, program dnia  
 15.55 Biografie: "Człowiek środka" cz. 1 - film dok. G. Królikowicza  
 17.00 Teleekspres  
 17.15 "Czarnoksiężnik z krainy Oz" odc. 4/13 - serial animowany dla dzieci  
 17.40 Wspomnień czar: "Profesor Wilczur" - film archiw. prod. pol. (1937 r.) reż. M. Waszyński, wyk.: K. Junosza-Stępkowski, E. Barszczewska, M. Wyrzykowski, W. Zacharewicz, J. Wyszczerołowicz, J. Węgrzyn i inni (napisy w j. angielskim)  
 19.20 Dobranocka  
 19.30 Wiadomości  
 20.00 "Balladyna 68 - program rozrywkowy  
 20.40 "Euro-Eco-Meeting - Złotów '95" - Pokaz mody  
 21.05 Premiery satelity: "Kung-Fu" - film fab. prod. pol. (1980 r., 106'), reż. J. Kijowski, wyk.: T. Sawicka, P. Frączewski, D. Olbrychski, A. Seweryn, K. Maciejko i inni  
 22.50 Program na poniedziałek  
 23.00 "Idę dalej ..." - Koncert Galowy H. Frackowiak cz. 2  
 23.50 Program publicystyczny  
 0.30 Panorama (powt. z 21.00)  
 1.00 "Sportowa niedziela"  
 1.25 "Alternatywy 4" odc. 9(ost.) - "Upadek" - serial prod. pol., reż. St. Bareja (napisy w j. angielskim powt.)  
 2.45 Zakończenie programu

## PO I TURZE WYBORÓW

I tura wyborów potwierdziła wcześniejsze wyniki sondażowe. Do finału przeszli Kwaśniewski (35,1%) i Wałęsa (33,1%). Następny na liście Kuroń otrzymał 9,2%, a Olszewski 6,8%. Pozostali kandydaci nie przekroczyli jednostkowych procentów, a w przypadku folkloru politycznego typu Bubla, Pietrzaka, Koźluka czy Piotrowicza były to ułamki procentu.

Świadczy to, że krajowa scena polityczna ustabilizowała się w znacznym stopniu, a powtórzenie fenomenu Tymiańskiego, czyli sukcesu polityka nieznanego wcześniej, okazuje się coraz mniej prawdopodobne.

I turze wyborów prezydenckich warto poświęcić kilka refleksji. Zaczniemy od wniosków natury ogólnej. Taki, a nie inny, układ głosów jest w dużym stopniu wynikiem "sondażowego szantażu", który wywołał zjawisko tzw. "śniegowej kuli". Niezdecydowani wyborcy dokonywali wyboru spośród tych, których wskazywały sondaże jako ewentualnych zwycięzców. Po drugie, nie powiodła się próba stworzenia "trzeciej opcji". Przełamanie alternatywy Kwaśniewski-Wałęsa wydawało się nie tylko możliwe (początkowe sukcesy sondażowe Strzembosza, Zielińskiego i Gronkiewicz-Waltz), ale i potrzebne. Eliminacja "trzeciego", to osobisty sukces Lecha Wałęsy, który wygrał batalię o poparcie "S" i pokazał, że jest najbardziej odpowiednią osobą do zastopowania postkomunistycznego układu. Odbudowa takiego wizerunku prezydenta jest jego największym dokonaniem.

Na marginesie wyników wyborczych próbuje się dokonać policzenia głosów oddanych na polityczne opcje. Te bardzo zawodne sumowanie pokazuje, że strona centro-prawicowa może liczyć na około 46%. Poza batalią pierwszej dwójki rozstrzygnął się także spór o przywództwo prawicy. Wiadomo, że Wałęsa go nie pragnie i do tego tytułu nie pretenduje. Wśród liderów tej formacji toczyła się walka pomiędzy Gronkiewicz-Waltz a spisany na straty przez mass-media Olszewskim. 7% uzyskane przez b. premiera to wynik dość dobry i rokujący Olszewskiemu ciąg dalszy na politycznej scenie. Prawicę w Polsce czeka jednak jeszcze bardzo długa droga, która prowadzi przez tworzenie struktur, budowę szerokiego zaplecza politycznego, pracę formacyjną i szukanie współpracy pomiędzy poszczególnymi ugrupowaniami.

Opinie przegranych kandydatów o układzie przed II turą noszą wszelkie cechy rozczarowania. Skrajną opinię wyraził Lepper, który mruknął pod nosem o "tępych narodzie". Dla Korwina Mikke - 19 listopada będzie szukaniem różnic "pomiędzy dżumą a cholera", zaś inny przegrany, Pawlak, mówił o "presji dwubiegowości" i "powrocie pod stół... okrągły". Dla Gronkiewicz-Waltz - "zwyciężyły nie programy, ale emocje", zaś najdowcipniej wyniki wyborów skomentował Pietrzak, zauważając, że po prostu "Polakom podoba się obecna Polska", bowiem oddali ponad 70% głosów na polityków aktualnie rządzących. Swoją drogą Pietrzak wypada znacznie lepiej w roli złośliwego komentatora niż pełnego powagi kandydata.

W II turę wkraczamy z czarno-białym układem Kwaśniewski-Wałęsa. Pierwszy jest reprezentantem postkomunistów i odzyskującej na każdym polu znaczenie "starej - pezetpeerowskiej" formacji. Drugi - szansą na zastopowanie rekonstrukcji i, np. dla Zachodu, przedstawicielem postsolidarnościowego obozu reform. Liderowi SLD bardzo zależy na zmianie takiego wizerunku, bardzo chytrze wzywa do debaty programowej i odsunięcia na bok całej przeszłości. Tuż po I turze Kwaśniewski spotkał się z Zielińskim i wyraźnie zabiega o jego elektorat. Obaj zresztą zgodnie wykluczyli np. możliwość dokonania lustracji.

Kwaśniewski, który przejął w znacznej mierze elektorat Mazowieckiego, ale i Tymiańskiego, kokietuje także wyborców

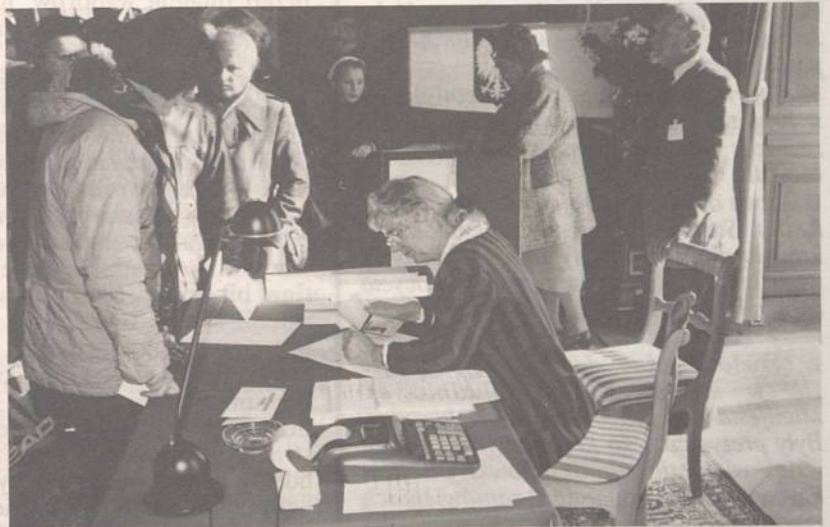
Kuronia. Zważywszy wielką niewiadomą zachowania się elektoratu Pawlaka i Olszewskiego, którego popierali przede wszystkim zadeklarowani wrogowie obecnego prezydenta, II tura wygląda bardzo niejasno. Szef SLD oświadczył po wyborach, że "nigdy jeszcze przedstawił "naszej formacji" nie mógł się cieszyć tak dużym poparciem". W sformułowaniu "nasza formacja" upatrywałbym największego zagrożenia. Zwycięstwo Kwaśniewskiego to nie tylko całkowita dominacja postkomunistów w parlamencie i Belwederze, ale też powrót, w cieniu "proeuropejskiego" polityka, osób, dla których NATO czy Unia Europejska nie są wcale politycznym marzeniem.

Lech Wałęsa będzie więc 19 listopada jedyną alternatywą dla "ich formacji". Sam prezydent obiecywał, że w przypadku reelekcji zmieni sposób rządzenia. Wypada mieć nadzieję, że podjęta w ostatnich tygodniach walka prezydenta z postkomunistyczną koalicją nie okaże się jedynie retoryką. W końcu Wałęsa udowodnił raz jeszcze, że jest politykiem oryginalnym i nieobliczalnym, który w trudnych chwilach potrafi wejść na wyżyny sztuki politycznej.

Wałęsa, by zniwelować różnicę dzielącą go od Kwaśniewskiego musi jednak przekonać do siebie niezdecydowanych wyborców prawicy. Prezydent komentując wyniki oświadczył, że jest zadowolony ze swojego rezultatu i "ufa w mądrość Narodu i Opatrzność", przyjął też wyzwanie Kwaśniewskiego do publicznej debaty.

Na koniec sprawa bolesna dla Polaków mieszkających poza krajem. Biorąc pod uwagę możliwość minimalnych różnic pomiędzy kandydatami w II turze, wykluczenie z niej Polonii zakrawa na skandal i manipulację. Kwaśniewski wygrał za granicą jedynie w... Rosji. Teza o zemście posłów postkomunistycznych, którzy ukarali Polskę za antykomunistyczne wybory w 1989 roku nabiera nowego sensu.

Bohdan USOWICZ



Wybory w Ambasadzie RP w Paryżu

foto.: St. Fredro-Boniecki

### JAK GŁOSOWALIŚMY WE FRANCJI:

**PARYŻ** (głosowały 3872 osoby): 1. L. Wałęsa - 46,9%; 2. J. Kuroń - 15,91%; 3. A. Kwaśniewski - 14,28%; 4. J. Olszewski - 9,56%.

**LYON** (głosowało 471 osób): 1. L. Wałęsa - 40,77%; 2. J. Kuroń - 22,3%; 3. A. Kwaśniewski - 12,96%; 4. H. Gronkiewicz-Waltz - 10,41%.

**STRASBURG** (287 osób): 1. L. Wałęsa - 44,6%; 2. J. Kuroń - 20,9%; 3. A. Kwaśniewski - 16,73%; 4. H. Gronkiewicz-Waltz - 5,93%.

**LILLE** (369): 1. L. Wałęsa - 52,31%; 2. J. Kuroń - 18,43%; 3. A. Kwaśniewski - 12,47%; 4. H. Gronkiewicz-Waltz - 5,97%.

## ZE ŚWIATA



■ Francuski rząd podał się do dymisji. Prezydent J. Chirac przyjął rezygnację gabinetu A. Juppé, ale jednocześnie powierzył dotychczasowemu premierowi misję tworzenia nowej Rady Ministrów.

■ 27-letni fanatyk żydowski zabił przywódcę Izraela, laureata pokojowej nagrody Nobla i współtwórcę porozumienia z Palestyńczykami, Izaaka Rabina. W uroczystościach pogrzebowych w Jeruzolimie wzięło udział wielu przywódców państw, w tym premier J. Oleksy.

■ Wybory parlamentarne w Chorwacji wygrała partia rządzącego prezydenta F. Tudjmana - Chorwacka Wspólnota Demokratyczna, która uzyskała 44% głosów.

■ W referendum w kanadyjskim Quebecu tylko nieznaczna większość mieszkańców tej prowincji opowiedziała się przeciw niepodległości. Przeciwnicy federalizmu twierdzą, że o wynikach referendum zadecydowały głosy imigrantów.

■ Jelcyń pojawił się przed kamerami TV, podczas rozmowy w klinice z premierem Czernomyrdinem. Kreml zaprzeczył, by Jelcyń przekazał część swoich uprawnień premierowi.

■ Chorwaci dokonują czystek etnicznych w Krajlinie. Niemcy i inne kraje europejskie zagroziły wstrzymaniem pomocy gospodarczej dla Chorwacji.

■ Litwa odwołała swojego ambasadora z Łotwy. Stosunki pomiędzy tymi nadbałtyckimi krajami osiągnęły stan krytyczny ze względu na podjęcie przez Łotwę wydobycia ropy z szelfu, do którego pretensje zgłasza także Wilno.

■ Wielotyśne demonstracje odbyły się w stolicy Korei Południowej. Manifestanci protestowali przeciw korupcji. Były prezydent tego kraju przyznał się, że wziął wielomilionowe łapówki od firm koreańskich za poparcie w zamówieniach rządowych. Wśród dających pieniądze wymienia się m.in. obecną na polskim rynku firmę "Daewoo".

■ Ukraina zakończyła niszczenie broni konwencjonalnej zgodnie z układem o rozbrojeniu w Europie. Kijów zlikwidował m.in. 2 tys. czołgów i 1,5 tys. pojazdów opancerzonych.

■ Trzecią już awarię w ciągu tygodnia zanotowano w metrze w stolicy Azerbejdżanu-Baku. Tym razem obyło się bez ofiar w ludziach.

■ Argentyna zezwoliła na ekstradycję do Włoch zbrodniarza hitlerowskiego E. Priebke, odpowiedzialnego za śmierć włoskich zakładników w Rzymie pod koniec II wojny światowej.

## KTO JEST KTO?

Zdaniem zagranicznych obserwatorów życia politycznego w Polsce, zwłaszcza kampania prezydencka przebiegała bez większych emocji i choć nie zabrakło drobnych incydentów (z mało poważnym kandydatem Buble) kandydaci starali się zachować pewne minimum przyzwoitości. Chodzi przede wszystkim o tę przyzwoitość, której zachowanie pozwala po wyborach spojrzeć innym kandydatom i elektoratowi uczciwie w oczy. A więc kandydaci nie obrzucali się błotem, nie wyciągali tajemnych asów z rękawa, ani nie chodzili z czarnymi teczkami, wypełnionymi donosami na konkurentów. Mimo to, mimo cywilizowanego opakowania, sztydło wyszło z worka.

### KTO JEST KTO?

Negatywnych stron - mimo powyższych uwag o dobrym wychowaniu - było aż nadto wiele. Możliwość mówienia bzdur kandydaci otrzymali w nieprzyzwoitym nadmiarze. Zazdrość pozostaje Polakom żyjącym na emigracji, którzy nie mieli tej pokusy, aby wysłuchiwać nudnych, bez sensu sformułowanych pseudoprogramów, różnych bubli na politycznej wyprzedzi. To bowiem, co nadawała TV "Polonia", to była strawna częśćka politycznej niemocy polskich polityków.

Zatrzymam się na polityku, który brylował niczym gwiazdor podrzędnej trupy. Myślę o kandydacie postkomunistów. Tak się składa, że ten felieton piszę przed finałem wyborów, nie wiem, kto wygra, ale wiem - choćby na podstawie kampanii - kto jest kto. Jakie sztydło wyszło z "socjaldemokratycznego" worka, pod taką bowiem nazwą występuje obecnie na arenie ów towarzysz?

Otóż raz jeszcze się okazało, jak wielu z nas ulega tanim, populistycznym hasłom. Wystarczy płaski przedmiot ataków był przede wszystkim urzędujący prezydent), aby tłum bił brawo. Kwaśniewski doskonale zgłębił sztukę tumanienia. Nauczył się jej przy boku mistrza, jakim był Mieczysław Rakowski, ostatni I sekretarz komunistycznej PZPR. Co prawda przysłowie mówi, że lepiej z mądrym stracić niż z głupim znaleźć, niektórzy liderzy dawnej opozycji antykomunistycznej przywołują to przysłowie w odniesie-

niu do Rakowskiego czy Kwaśniewskiego z pewnym upodobaniem, tłumacząc swoje inklinacje. Inteligentni, wykształceni, a więc do przyjęcia. Jest jednak pewne "ale". To chyba Norwid pisał o spustoszeniu, jakiego dokonuje tzw. wykształcony człowiek będący na usługach zła. Można dać dziesiątki przykładów ludzi mądrych wiedzą, którzy służąc złu popełniali największe zbrodnie. Tak było w nazistowskich Niemczech czy stalinowskiej Rosji.

Komentując na gorąco kampanię wyborczą, trudno uciec od przekonania, że demokracji przyjdzie się nam jeszcze długo uczyć. Powtórzmy prawdę, którą często wykląda Jan Paweł II mówiąc, że demokracja nie jest dana raz na zawsze. Przypatrując się elektoratowi postkomunisty Kwaśniewskiego, postrzegając łatwość manipulowania wyborcami, warto przytoczyć słowa Thomasa Mertona: "Demokracja nie może istnieć wówczas, kiedy ludzie wolą idee i opinie dla nich prefabrykowane. Czyny i oświadczenia obywateli nie mogą stanowić li tylko automatycznej "reakcji" - mechanicznych ukłonów i gestów, świadczących swoją wymową o biernym konformizmie obywateli wobec dyktatów władzy. Szczerze mówiąc, będziemy musieli pogodzić się z faktem, że nie wszyscy obywatele demokracji są ucieleśnieniem tego stanu rzeczy".

Kampania pokazała czytelnie, kto jest kto, pokazała także jacy my jesteśmy. Nie do końca świadomi celów, nie do końca przygotowani do korzystania z dobrodziejstw demokracji i wolności słowa.

Warto však zastanowić się, ile w nas samych tkwi nieporadności i winy. Niezależnie kto zostanie prezydentem III Rzeczypospolitej warto, abyśmy zadumali się nad sobą, nad naszym indywidualnym wkładem w kształt ostatniego 5-lecia XX stulecia.

Ciągle bowiem dźwigamy garb czasów komunistycznych, które nauczyły nas bierności, kręactwa, mówienia półprawd. Nie dajmy się zatem prowadzić za rękę, tak jak to się udało Kwaśniewskiemu wobec części społeczeństwa, które - choć może sobie z tego nie zdaje sprawy - już dziś przegrało.

Jerzy KLECHTA



## KOMENTARZ

Coraz większa grupa zachodnich, ale także krajowych polityków, głosi ciekawe hasło o rozszerzeniu NATO bez ograniczenia bezpieczeństwa Rosji.

Ostatnio podobną opinię wyraził J. Chirac po spotkaniu z B. Jelcynem. Jeżeli rozumieć bezpieczeństwo Rosji jako gwarancję jej interesów militarnych w środkowo-wschodniej Europie, warto sobie zadać pytanie o sens rozszerzenia NATO. Tylko osoba kompletnie naiwna może sądzić, że np. gwarancje dla Polski, łączące się z akcesem tego kraju do Paku Północnoatlantyckiego są przeznaczone na użytek np. Chln, Japonii czy Wysp Owczych. Wszystkim powszechnie wiadomo, że chodzi tu o

Rosję, póki co kraj nieobliczalny i zdestabilizowany. Pytanie Moskwy o zgodę na rozszerzenie NATO jest już absurdem kompletnym. Przypomina to sytuację, w której np. policja pyta gangsterów, czy będą się przeciwstawiali sytuacji, w której jej funkcjonariusze zaczęli chronić społeczeństwo. Zabieg o zgodę Rosji podważają zarazem wiarygodność funkcji obronnej całego NATO. Z jednej strony mamy więc gromkie oświadczenia o samodzielności decyzji państw Paku, z drugiej strony umizgi polityków i wyszukiwanie przeszkód formalnych oddalających w czasie proces rozszerzenia NATO. Polityczna schizofrenia jest najbardziej popularną chorobą współczesną i to nie tylko na Zachodzie...

Jan KCIUK

# Kronika polonijna

Redaguje Zbigniew A. Judycki

## POLSKA

■ W Muzeum Niepodległości w Warszawie otwarto wystawę poświęconą Lwowskiemu Towarzystwu Ludoznawczemu, największemu towarzystwu naukowemu działającemu na ziemiach polskich na przełomie wieków. W poczet Towarzystwa wchodziłi najwybitniejsi przedstawiciele polskiej kultury, nauki i sztuki. Na wystawie znalazło się ponad 400 eksponatów pochodzących ze zbiorów krajowych i zagranicznych. Wśród nich są stare szachy, zdjęcia, obrazy i dokumenty.

■ W ostatnich latach nakładem Instytutu Polonijnego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ukazało się wiele cennych opracowań naukowych poświęconych problematyce polonijnej i etnicznej. Między innymi do ciekawych pozycji

1939-198 aktywnie uczestniczyli w życiu literackim poza granicami naszego kraju. Hasła zawierają biogramy, charakterystykę twórczości oryginalnej, prac redakcyjnych i przekładów. Osobno zgrupowane są hasła poświęcone pisarzom polskojęzycznym działającym na terenie Śląska Cieszyńskiego i byłych republik byłego ZSRR. Drugą część Słownika stanowi wykaz antologii i książek zbiorowych zawierających utwory pisarzy polskich tworzących na obczyźnie oraz teksty dotyczące życia literackiego i kulturalnego w latach 1940-1980; Jan Lencznarowicz, "Prasa i Społeczność Polska w Austrii (1928-1980)". Historia czasopiśmiennictwa polskiego w Austrii ukazana została w ścisłym powiązaniu z dziejami społeczności polonijnej; "Wiatr nas nosi po świecie. Antologia Polskiej Poezji Żołnierskiej na Obczyźnie 1939-1945". Przedmowa Artur Międzyrzecki. Wybór i opracowanie Bolesław Klimaszewski. Książka obejmuje utwory 55 poetów-żołnierzy, pisane w latach 1939-1945 na bojowych szlakach głównie Europy Zachodniej i Afryki. Antologia ta, to niepowtarzalny dokument literacki, oparty na biografiami, zarówno znanych, jak i zapomnianych już utworów. Kazimierz Adamczyk, "Dziennik jako wyzwanie. Lechoń, Gombrowicz, Herling-Grudziński". Przedstawione w książce interpretacje dzienników nie pretendują do ogarnięcia wszystkich najważniejszych idei oraz rozważań. Wybierając do rozważań niektóre tylko problemy, autor pragnął opisać, to, co jego zdaniem, jest głębokim sensem dzienników Lechonia, Gombrowicza, Herlinga-Grudzińskiego, jądrem wokół którego organizują się pozostałe



warstwy tekstu. Praca powstała z próby udzielenia odpowiedzi na kilka pytań. Oto one: Co zmusza Jana Lechonia do uprawiania niebezpiecznej psychomanii na kartach systematycznie prowadzonego dziennika? Dlaczego właśnie w nim zawarł precyzyjny wykład o narodzinach i mechanizmach sowieckiego totalitaryzmu? **Wszyscy zainteresowani otrzymaniem katalogu i zakupieniem wydawnictw Instytutu Polonijnego proszeni są o kontakt pod adresem: Uniwersytet Jagielloński Instytut Polonijny - ul. Jodłowa 13a, 30-252 Kraków (tel. 22.49.94, fax 21.98.77)**

■ Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" (ul. Krakowskie Przedmieście 64, 00-322 Warszawa) we współpracy z pierwszym Warszawskim Klubem Golfowym w Jabłonce zaprasza do wzięcia udziału w

pierwszych Polonijnych Mistrzostwach w Golfie, które planowane są na 2-6 września 1996 r. Do dyspozycji uczestników oddany zostanie pierwszy w Polsce Klub Golfowy "First Warsaw Golf and Country Club" z 18 dołkowym polem golfowym (par 17), z polem treningowym rozłożonym malowniczo na 65 hektarach wzdłuż Wisły, oraz ze wszystkimi jego trenerami. Bazą i centrum hotelowym na czas zawodów będzie Dom Polonii w Pułtusku, z jego atrakcjami programowymi i doskonałą polską kuchnią.

## FRANCJA

■ W latach 60-tych naszego stulecia najslawniejszym piłkarzem francuskim był z pochodzenia Polak, Raymond Kopaczewski, ps. Kopa, urodzony 13 października 1931 w Noeux-les-Mines (dep. Pas de Calais), syn Franciszka i Heleny Włodarczyk. Karierę piłkarską rozpoczął jako amator w Union Sportive de Noeux-les-Mines w 1945 r. Następnie był piłkarzem klubu: Sporting Club de l'Ouest Angers 1949-1951, Stade de Reims 1952-1962, 45-krotny reprezentant Francji. Uczestnik Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej - 1954 i 1958. Wybrany do reprezentacji Reszty Świata na mecz futbolowy z Anglią w 1953 r. oraz do reprezentacji Europy na mecz z Wielką Brytanią w 1955 r. Czterokrotny uczestnik finałowych meczów o Puchar Klubowy Mistrzostw Europy (trzykrotny zdobywca pucharu z Realem Madryt). Wybrany w 1959 r. najlepszym piłkarzem Europy. Laureat Grand Prix Académie des Sports 1959 r. Odznaczony Legią Honorową i brązowym medalem na Mistrzostwach Świata w Piłce Nożnej 1958 r.

## BELGIA

■ We wrześniu br. w Ambasadzie RP w Brukseli wieloletni i oddany działacz polonijny Zbigniew Bardo z Bois-du-Luc udekorowany został Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski nadanym przez Prezydenta Lecha Wałęsę.

## RPA

■ W Pretorii odbyły się Pierwsze Międzynarodowe Warsztaty Rzeźbiarskie. Z inicjatywy polskiej placówki dyplomatycznej w warsztatach uczestniczył też artysta z Polski, Jacek Staniszewski. Jego praca eksponowana na wystawie kończącej spotkanie została bardzo życzliwie przyjęta przez miejscową krytykę.

## USA

■ Od 1981 roku mieszka w Kalifornii Tomasz Skotnicki, który zajmuje się hodowlą koni arabskich. W 1991 r. został menedżerem stadniny koni *Magnens Arabians* i propagatorem koni krwi arabskiej w Stanach Zjednoczonych.

## SPOTKANIE W STRASBURGU

Korzystając z obecności w Strasburgu znanego malarza z Krakowa Mariusza Lipińskiego oraz jego matki Henryki Lipińskiej - również malarki, zostało zorganizowane przez Alicję Adwent, 21 października, spotkanie rodziców, dzieci i nauczycieli szkoły polskiej z artystami. Państwo Lipińscy mają w Strasburgu wystawę swoich prac przy Radzie Europy. Henryka Lipińska od 70 lat poświęca się malarstwu kwiatów, natomiast Mariusz Lipiński znany jest w Europie i w USA jako malarz ikon. Sztuka bizantyjska stanowi główną część jego dzieł. Uważa się go za jednego z najlepszych malarzy ikon ostatnich czasów. Największe dzieło tego artysty - *Droga Krzyżowa* znajduje się w kościele "Arka" w Nowej Hucie. Mariusz Lipiński miał też zaszczyt malować *Czarną Madonnę z Częstochowy* dla Papieża Jana Pawła II.

W czasie, gdy M. Lipiński prowadził interesujący wykład o malarstwie ikon, dzieci pod kierunkiem artysty plastyka Doroty Nijander miały "warsztaty malarskie", zakończone wernisażem.

Jury: Henryka Lipińska, Dorota Nijander i Mariusz Lipiński - wyróżniło i nagrodziło sześć najlepszych prac.

Spotkanie z artystami było również okazją do omówienia w szerszym gronie wielu spraw filii Szkoły Polskiej w Strasburgu. Jak urozmaicić polskim



dzieciom naukę w szkole? Jak pogłębić wiedzę o kraju i języku ojczystym? Jak rozwiązać problem klasy "zerowej"? Jak wspomóc finansowo działalność szkoły? Te i inne pytania zadał sobie nowo

powstały siedmioosobowy Komitet Rodzicielski przy Szkole Polskiej w Strasburgu. Na niektóre pytania znaleziono odpowiedź.

Żywy kontakt z malarzami, aktorami i ciekawymi ludźmi z Polski, organizowanie spotkań w duchu polskości i narodowych tradycji, jak np. Święto Niepodległości 11 listopada, Andrzejki, św. Mikołaj, Jasełka itp. - to programy, które zostały już opracowane.

Komitet w swojej działalności wspomagany jest przez Konsula Generalnego RP Macieja Lewandowskiego oraz ks. Stanisława Kupczaka. Wkrótce zostanie zarejestrowane Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły Polskiej w Strasburgu, które między innymi stara się szukać niezbędnych środków potrzebnych do prawidłowego rozwoju edukacji dzieci. Sobotnie spotkanie przebiegło w miłej atmosferze. Tego wieczoru Mariusz Lipiński dał się również poznać jako wspaniały muzyk, akompaniując na gitarze śpiewał piosenki kabaretowe i... pieśni cerkiewne. Wiele matek na sobotnie spotkanie przygotowało wspaniałe, domowe wypieki.

Halina GŁOWACKA

## † ŚP. MARIA BRASZAK

Pani Maria Braszak - matka Janiny Norek, prezeski Bractwa Żywego Różańca w Bruay (miasto) - urodziła się w Polsce koło Poznania 16 XI 1892 r. W tych dniach skończyłaby 103 lata. Ostatnio przebywała w szpitalu w Beuvry, gdzie zmarła w środę 18 października. O godz. 16.00 jeszcze modliliśmy się w jej intencji w kaplicy Bożej Opatrzności.

Pani Maria miała dwa miejsca zamieszkania. Latem mieszkała u swej córki Janiny w Bruay; a zimą u drugiej córki w Barlin. Była osobą bardzo religijną, zakochaną w pismach polskich. Niegdyś zawsze czytała *Narodowca* i *Polskę Wierną*. Ostatnio - mając już 102 lata - nigdy nie opuszczała lektury *Głosu Katolickiego*, aż do końca, czytała go przez lupę - od deski do deski. Gdy była w Barlin, to z ks. Jackiem Pajakiem na jej urodziny odprawialiśmy u niej Mszę św., gdy zaś była w Bruay, to ks. Pajak przyjeżdżał do niej i tu wspólnie celebrowaliśmy Mszę św.

Zgon pani Marii Braszak był "nieco nadzwyczajny". Od paru dni nie jadła, była nieprzytomna dwa dni. Nagle w południe w środę podniosła się na łóżku. Twarz miała świeżą, oczy



przytomnie patrzące i z całych sił zaśpiewała: "Zawsze w Twej łasce żyć i z Tobą być..." i lekko osunęła się na poduszkę. Zasnęła w Panu...

Ks. Roman PODHORODECKI

## KOMUNIKAT O SPRZEDAŻY KOLEKCJI OBRAZÓW

art. mal. Mieczysława Lurczyńskiego i art. mal. Stanisława Eleszkiewicza, otrzymanych w spadku na rzecz Fundacji Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego w Londynie.

**Paryż:** 111, Bld Magenta App.2 - Pokaz obrazów: 24 - 26 listopada 1995 godz. 12.00-20.00

**Londyn:** od stycznia 1996, wystawa i sprzedaż obrazów w Galerii POSKu: 240 King St. London W6 ORF, tel. 0181-741-0474 fax. 0181-746-3798

Lurczyński Mieczysław (1908-1992). Ukończył Akademię

Sztuk Pięknych w Warszawie. Więzienie Buchenwaldu. Od 1949 mieszka w Paryżu. Wydaje 12 poematów, 4 nowele, 2 dramaty, tłumaczy, maluje. Wystawia w galeriach Paryża, Hanoweru, Amsterdamu, Londynu.

Eleszkiewicz Stanisław (1900-1963). Studiował Sztuki Piękne w Mirogradzie i Atenach. W 1923 osiedla się w Paryżu. Wystawia z powodzeniem w najlepszych salonach paryskich. Obrazy jego znajdują się w prywatnych kolekcjach francuskich i amerykańskich.

**Wszelkie informacje oraz bezpłatny katalog na żądanie w POSKu**



## WSPOMNIENIA Z WYCIECZKI

W czwartek 5 października uczestnicy zorganizowanej w maju tego roku, przez Komitet Towarzystw Miejskowych w Bruay, wycieczki do Paryża i wycieczki do Lisieux - Pontmain - Mont St Michel, która odbyła się w czerwcu zebrała się w Tour de Lambres w Bruay la Buisserie aby wspólnie przypomnieć sobie przeżycia i obejrzeć fotografie zrobione z tej okazji.



W Paryżu zwiedziliśmy Kaplicę Matki Bożej de la Medaille Miraculeuse na Rue du Bac, Fundację des Orphelins

Apprentis d'Auteuil, Kaplicę św. Teresy, gdzie została odprawiona Msza Św. przez ks. Romana Podhorodeckiego, następnie udaliśmy się na smaczny obiad przygotowany przez uczniów szkoły, potem film i wizyta w szkole. Dalszy ciąg to zwiedzenie Musée Grevin i Kościół Sacré-Coeur na Montmartre.

W czerwcu jadąc do Lisieux, wstąpiliśmy do Abbaye du Bec Halluin (zwiedzanie). Przybywszy do Lisieux, by nie tracić czasu posililiśmy się w Abris du Pelerin, a następnie pod kierownictwem przewodnika zwiedziliśmy Bazylikę Le Carmel; Les Buissonnets - miasto. Wyjazd do Pontmain.

Dzień następny, uczestnictwo we Mszy Św. koncelebrowanej, w której asystował również ks. Henryk Kulikowski. Przeżycie bardzo wzruszające.

Zwiedzenie Bazyliki pozwoliło nam zobaczyć piękny obraz Matki Bożej z Makowa, potem dawny kościół, objaśnienie powstania Bazyliki, film o objawieniu oglądaliśmy w tej samej stodole, nad którą ukazywała się Matka Boża dzieciom. Wyjazd do Mont St Michel.

Mimo zmęczenia wspinaliśmy się aż do góry, aby zwiedzić Abbaye du XI wieku. W drodze powrotnej widzieliśmy Falaise, Avranches, nowy Most de Normandie wybrzeże i.t.d.

Wszyscy bardzo zadowoleni życzyli sobie takiego spotkania w przyszłym roku.

Uczestniczka

### "S Y R E N A"

NIEDZIELA 26 LISTOPADA, GODZ. 18.00  
- TEGO JESZCZE NIE BYŁO !!!

ZBIGNIEW RADUCKI  
ZBIGNIEW SZLEPER

PREZENTUJĄ NOWY,  
REWELACYJNY KONCERT:

### "W KRAINIE OPERETKI"

Z UDZIAŁEM GWIAZD OPERY I OPERETKI  
W PEŁNYM HUMORU I NIESPODZIANEK PROGRAMIE  
ZOBACZYMY M. INNYMI:

skrócone wersje przedstawień "Księżniczka Czardasza",  
"Wesoła Wdówka", "My Fair Lady", walce, arie operowe i  
operetkowe, duety, taniec, humor, niespodzianki dla  
miłośników Jana Kiepury, folkloru polskiego i lwowskiego.

**GWARANTOWANA ROZRYWKA  
DLA CAŁEJ RODZINY!**

**WYSTĘPUJĄ:**

GRAŻYNA BRODZIŃSKA primadonna Operetki Warszawskiej  
BOGUSŁAW MORKA słynny tenor Opery Warszawskiej  
ADAM PTAK znakomity aktor i śpiewak operetkowy  
JANUSZ SENT znany kompozytor, aranżer, pianista

Les Halles - L'Auditorium informacja:  
Forum des Halles, acces port St-Eustache 43.45.56.26.  
bilety: na miejscu i Fnac, Virgin (T.42.36.13.90) 48.75.12.04.

### \* OGŁOSZENIA \* KOMUNIKATY \*

#### HARCERSKA AKCJA POMOCY DZIECIOM TRĘDOWATYM W INDIACH

W ramach Harcerskiej Akcji Pomocy Dzieciom Trędowatym,  
leczonym w Ośrodku "JEEVODAYA" - ABHANPUR, INDIA,  
kierowanym przez Siostrę Barbarę-Jacotę Birczyńską i lekarza  
Helenę Pyż.

Ofiary, w okresie od 1 I do 25 IX 1995, złożyły:

p. Maria JELSKA	200 F
p. Jakub NEDYJ	300 F
Mengarda na listę zbiorową	1000 F
N. N. na listę zbiorową Roubaix	6000 F

Razem: 7500 F

Powyzszą kwotę przekazano, pocztą do Indii, dnia 25 IX 1995  
Ofiarodawcom serdeczne - Bóg zapłać!

Pamiętaj Czytelniku! Za Twoich 50 franków, zapewnione jest  
roczne leczenie jednego dziecka. Złóż ofiarę dla tych  
najniebezpieczniejszych, potrzebujących dzieci!

Jadwiga NAWOJSKA-NEDYJ Hm.  
17, rue Cdt. Osmin Durand, 81000 ALBI

#### POLSKA PIEKARNIA

\* zaprasza codziennie (oprócz niedziel) od 6.30 do 21.00. Polskie  
pieczywo i ciastka. Przyjmujemy zamówienia na uroczystości rodzinne.  
18, rue Vieille du Temple - 75004 Paris, tel.: 42.78.38.25. M° St Paul lub  
Hotel de Ville.

#### PORADY PRAWNE:

\* Wiesław DYLAG przyjmuje na umówione spotkania. Tel:40.58.16.84;  
Fax.45.75.25.80.

#### PODRÓŻE DO POLSKI:

\* TRANS-BUS: EKSPRESOWE przejazdy MINIBUSEM (nowy) do: Zielonej  
Góry, Wrocławia, Częstochowy, Kielc, Stalowej Woli, Poznania, Konina,  
Sieradza, Kalisza, Łodzi, Warszawy i Lublina. ZAPRASZAMY.  
PRZYJMUJEMY PRZESYŁKI. T.: 43.38.67.29.

\* JANTAR - biuro rezerwacji biletów autobusowych do licznych  
miejscowości w Polsce. Ceny zróżnicowane; ze zniżkami. Informacje: od  
8° do 23°; Tel.45.25.58.29.

Tel.: (1) 45.23.14.14.

46, rue Lafayette

75009 Paris



LIGNES  
REGULIERES  
INTERNATIONALES  
D'AUTOCARS

# intercars

31 LICENCJONOWANYCH LINII AUTOKAROWYCH  
W TYM 3 DO POLSKI:

**TULUZA - MARSYLIA - POLSKA**

**LYON - STRASBURG - POLSKA**

**PARYŻ - NANCY - POLSKA**

Z MOŻLIWOŚCIĄ DOJAZDU DO:

ŁODZI	GDAŃSKA	TARNOWA	OLSZTYNA
WARSZAWY	OPOLA	RZESZOWA	BIALEGOSTOKU
WROCŁAWIA	GLIWIC	LUBLINA	
POZNANIA	KATOWIC	KALISZA	
BYDGOSZCZY	KRAKOWA	TORUNIA	

**ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIUR:**

**PARYŻ - T.45.23.14.14 ST JEAN-DE-LUZ - T.59.51.06.40**

**MULHOUSE - T.89.66.31.13 LYON - T.78.65.08.08**

**GRENOBLE - T.76.46.19.77. BORDEAUX - T.56.91.71.46**

**TOULOUSE - T.61.63.07.31. NIMES - T.66.29.84.22**

**MARSEILLE - T.91.50.08.66. NICE - T.93.80.08.70**

**VARSOVIE - T.(2)625.53.54 CRACOVIE - T.(12)22.73.48**

TEL. 42.80.95.60.

FRANCJA ↔ POLSKA

PARYŻ



M<sup>o</sup>: Gare du Nord

93, rue de Maubeuge

**Z 4 MIAST FRANCJI:  
PARYŻA - LENS - BILLY - LILLE  
DO 38 MIAST POLSKI!!!**

- Poznań - Zielona Góra - Konin
- Łódź - **WARSZAWA**
- \* \* \*
- **WARSZAWA** - EXPRESS
- \* \* \*
- Wrocław - Opole - Gliwice - Katowice - **KRAKÓW**
- Tarnów - Dębica - **RZESZÓW**
- \* \* \*
- Szczecin - Koszalin - Słupsk - Gdynia - **GDAŃSK**
- \* \* \*
- Kalisz - Piotrków Trybunalski - Radom - St. Wola
- Mielec - Kolbuszowa - Puławy - Lublin - **ZAMOSĆ**
- Jarosław - Przemyśl i inne
- \* \* \*

**WSZELKIE USŁUGI I INFORMACJE OFERUJE  
NASZE BIURO W PARYŻU, A TAKŻE:**

BILLY MONTIGNY tel. 21.20.22.75,  
LILLE tel. 20.92.05.05

REGULARNE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE DO POLSKI  
PROponuje LICENCJONOWANA FIRMA

# KAROLINA Becker

TEL. (1) 60. 66. 21. 95.

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: SZCZECIN, GDAŃSK, TCZEW

PONIEDZIAŁKI; CZWARTKI - GODZ. 10.00: WROCŁAW, KRAKÓW, RZESZÓW

**GWARANTUJEMY: DUŻY KOMFORT, SOLIDNOŚĆ, NIETYGÓROWANE CENY**

LEGALNE, POŁĄCZENIE AUTOKAROWE  
\* SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA \*

# DREAM-BUS

 Tel/Fax 47.39.58.09

Z PARYŻA I VALENCIENNES WE WTORKI, CZWARTKI, SOBOTY

Legnica	Wrocław	Opole	Kielce
Częstochowa	Jędrzejów	Ostrowiec Św.	Opatów
Sandomierz	Tarnobrzeg	Stalowa Wola	Rzeszów
Przeworsk	Łańcut	Jarosław	Przemyśl

Życzymy Państwu Wesołych Świąt i Do Siego Roku

**MUZYKA:**

\* PARADOX - grupa muzyczna - zagra dla Was przy każdej okazji: ŚWIĘTA RODZINNE, WESELA, ZABAWY, JUBILEUSZE - t. 43.20.57.70.

**LEKCJE:**

\* NAUKA FRANCUSKIEGO - nauczycielka z dyplomem Sorbony.

70 F/godz. T.: 48.77.92.65.

\* LEKCJE JEZYKA FRANCUSKIEGO Tel.:45.56.01.46.

\* LEKCJE JEZYKA FRANCUSKIEGO - indywidualne i grupowe (5 osób) - przez PROFESORA, SPECJALISTĘ W NAUCZANIU J. FRANCUSKIEGO (dyplomy Sorbony) Tel. 44.24.05.66. Paryż XIII.

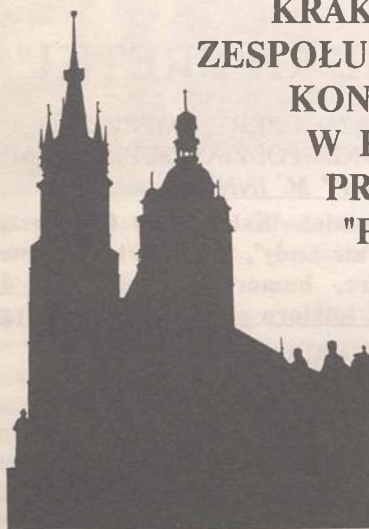
**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY PRZY SĄDZIE APELACYJNYM**

\* TŁUMACZENIA; ASYSTOWANIE I FORMALNOŚCI W URZĘDACH;  
TEKSTY NA KOMPUTERZE. T.: 47.45.45.40, FAX.: 47.45.50.62.

# SKAŁDOWIE

30-LECIE  
KRAKOWSKIEGO  
ZESPOŁU ROCK'OWEGO.  
KONCERT  
W PARYŻU  
PREZENTUJE  
"PARTITA"

**SOBOTA  
9 GRUDNIA,  
GODZ. 20.30  
CENA BILETU:  
120 F;  
INFORMACJE:  
43.57.97.45.**

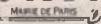


Les Halles  L'AUDITORIUM

Forum des Halles  
Accès porte St-Eustache

LOCATIONS SUR PLACE ET  
FNAC-VIRGIN MEGASTORE

**4236 1390**

Parking St-Eustache (accès rue du Louvre) métro RER Châtelet les Halles sortie place Carrière 

**CODZIENNIE!!**  
**DO POLSKI TYLKO Z POLKĄ!**

**POLKA**  
2, RUE DE MONDOVI  
75001 PARIS - M° CONCORDE  
**Tel. 40.20.00.80**

KOŁO KOŚCIOŁA POLSKIEGO

CODZIENNIE EXPRESOWE LINIE  
LUKSUSOWYMI AUTOKARAMI

\* \* \* \* \*

**PACZKI I PRZEKAZY PIENIĘŻNE**

\* \* \* \* \*

**Biuro otwarte:**  
**CODZIENNIE**

JUŻ OD 3 WRZEŚNIA POSEZONOWE TARYFY !!

### STANISŁAW BOCIANOWSKI

DOKTOR PRAW UNIwersYTETU M. KOPERNIKA w TORUNIU  
DR PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO UNIwersYTETU PARIS I

#### EKSPERT SADOWY

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu i Kasacyjnym w Paryżu  
PRZYJMUJE: poniedziałki i wtorki, od 9.00 do 12.30 i od 14.00 do 18.00  
czwartki, od 14.00 do 19.00

105 bis, bd de Grenelle - 75015 Paris

tel. 43.06.00.70.; 30.76.08.85.

NUMER ZŁOŻONY DO DRUKU: 8 XI 1995



**Copernic**  
*La Pologne en direct*

### PACZKI DO POLSKI:

WYJAZDY W KAŻDY PONIEDZIAŁEK  
DOSTAWA DO RĄK WŁASNYCH ODBIORCY  
ODBIÓR PACZEK Z DOMU: PARYŻ I OKOLICA  
TEL.: 40. 09. 03. 43.

### SPRZEDAŻ BILETÓW NA AUTOKAR DO POLSKI

COPERNIC

6, Rue des Immeubles Industriels  
75011 Paris - tel. 40.09.03.43 M° NATION  
**biuro otwarte: 10.00 - 18.00, również w soboty i niedziele.**

### OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA:

#### PAŃSTWO:

MARIA SIBIGA	300 F
JEAN KRUGER	500 F
EWA PYNDARA	200 F

Ofiarodawcom serdeczne: "Bóg zapłać"

Dalsze ofiary prosimy przysyłać pod adres:

Mission Catholique Polonaise 263 bis, rue St Honore,  
75001 PARIS, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS  
lub czekiem i zaznaczając: "Na Tydzień Miłosierdzia".

### STOWARZYSZENIE W. WINCENTEGO (GRUPA POLSKA)

### ORGANIZUJE WYPRZEDAŻ

OD 1 DO 3 GRUDNIA W GODZ. 10<sup>00</sup> - 18<sup>00</sup>  
18, rue Claude Lorrain, M°.: Exelmans

### ASSOCIATION "NAZARETH" KURS J. FRANCUSKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych  
3 razy w tygodniu: poniedziałki, środy, piątki  
od 19.30 - do 21.00

**NOWE GRUPY OD 8 LISTOPADA 1995**

**UWAGI! SPECJALNY KURS DZIENNY  
DLA "FILLES AU PAIR" - 10 GODZ./TYDZ.  
68, rue d'Assas, M: St Placide, N-D des Champs  
Zapisy - tel. 43.03.38.33. ; 44.85.78.19.**

#### TELEFONOWAĆ

#### TANIEJ I LEGALNIE

DO POLSKI I NA CAŁY ŚWIAT  
TO JEST MOŻLIWE!

**INFORMACJE: TEL. 46.05.35.36.**

#### GABINET DENTYSTYCZNY

CHIRURG DENTYSTA (mówiący po polsku)  
T.: 46.47.47.00. (Paris XVI)

#### BIURO PORAD I TŁUMACZEŃ

### W.A. KOCZOROWSKI

Ekspert Sądowy - Tłumacz Przysięgły  
przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, Rue Anatole France  
92290 Châtenay-Malabry - Tel. 46.60.45.51.  
lub

4, Villa Juge - 75015 Paris  
Tel. 40.59.42.71 - Fax 40.59.83.62.

Formalności prawno-administracyjne,  
notarialne, asystowanie w sądach  
i urzędach, redagowanie aktów, podań,  
pism, tłumaczenia urzędowe.

### PRENUMERATA (ABONNEMENT)

GŁOS KATOLICKI - LA VOIX CATHOLIQUE  
263 bis, rue Saint Honoré  
75001 PARIS  
tel: 40.15.08.23

- Odnowienie abon. (renouvellement)  
 Rok 280 Frs  
 Pół roku 150 Frs  
 Przyjaciele G.K. 350 Frs

NAZWISKO:.....

IMIĘ:.....

ADRES:.....

TEL:.....

- Czekiem  
 CCP (CCP 12777 08 U PARIS)  
 Gotówką  
 Przekazem pocztowym

### **GŁOS KATOLICKI** **VOIX CATHOLIQUE** **TYGODNIK POLSKIEJ EMIGRACJI**

Wydawca:

Polska Misja Katolicka we Francji

Adres Redakcji:

263 bis, rue St Honoré - 75001 PARIS  
Tel: (1)40.15.08.23 - Fax: (1)40.15.09.64  
CCP 12777 08 U

Dyrektor publikacji:

Ks. Rektor Stanisław Jez

Redaktor:

Ks. dr Wacław Szubert

Zespół:

br. Władysław Szyrakiewicz, Paweł Oskowski

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.  
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Druk:  
INDICA

27, Rue des Gros-Gres - 92700 Colombes  
tel. (1) 47 82 32 32

Warunki prenumeraty:

Francja: pół roku - 150 F, rok - 280 F  
CCP 12 777 08 U Paris  
Belgia: pół roku - 950 FB, rok - 1800 FB  
P. Bronisław Dejneka - Rue Jourdan 80  
1060 Bruxelles - CCP 000-1837858-11  
Niemcy: pół roku - 50 DM, rok - 95 DM  
Commerzbank Hannover, BLZ 250 400 68  
Głos Katolicki, Konto N° 7911 77900

COMMISSION PARITAIRE N° 60593



## "SZLACHECTWO" DZISIEJSZEJ WŁADZY

Szlachectwo zobowiązuje. Szlachectwo, wbrew imaginacjom "klasowych" prześmiewców - uczniów, rozlicznych rewolucji - ze swej definicji było przede wszystkim specjalnym moralnym, społecznym i patriotycznym zobowiązaniem. Na dodatek ten obowiązek nieskazitelnej postawy i służby publicznej ku dobru i bezpieczeństwu wspólnemu - "Rzeczypospolitej" był "ciężarem" dziedzicznym, przechodzącym z ojca na syna i nigdy nie wygasającym. Obywatel "demokracji szlacheckiej" z własnej kiesy wystawiał wojsko, finansował uzbrojenie i sam na czele drużyny, wraz z synami, maszerował na wojnę, na spotkanie śmierci. Jadąc na sejm, poseł lub senator rycerskiego stanu sam sobie płacił "delegacje", "diety" i "hotel" w stolicy. Tak więc, władza, którą sprawował była wprawdzie powodem do szczególnej dumy i przywilejów społecznych, ale przede wszystkim była bardzo kosztowną służbą. Mniejsi i więksi "senatorowie" czy hetmani służyli ojczyźnie "na własnym majątku" i ryzykowali dla niej gardłem.

## POLSKA-FRANCJA ŚWIAT

Co roku, z nadejściem jesieni, władze bułgarskie uruchamiają najstarszą część siłowni nuklearnej w Kozłoduju, 200 km na północ od Sofii. Siłownia ta, dostarczająca niemal połowy energii całemu krajowi, czynna jest do następnej wiosny, mimo że wszyscy zdają sobie sprawę, że jest w tak złym stanie, że już dawno powinna przestać działać. Rząd w Sofii nie kwapi się jednak z jej zamykaniem i puszcza koło ucha ostrzeżenia płynące z Zachodu. W tym roku, tak jak w zeszłym, Komisja Europejska, Parlament w Strasburgu i ambasadorowie 7 najbogatszych krajów świata zwrócili się do bułgarskich władz z prośbą o wstrzymanie pracy siłowni Kozłoduj. Francja i Niemcy zobowiązały się nawet, że dostarczać będą Bułgarii przez całą zimę koniecznej jej elektryczności. Na razie odpowiedzi nie ma, ale doświadczenie ubiegłoroczne każe przypuszczać, że jej w ogóle nie będzie. Rząd sofijski postanowił wykorzystać sytuację i zarządzał kolosalnych pieniędzy na zmodernizowanie swej siłowni, bez której rzeczywistość - kryzys energetyczny na wielką skalę jest gwarantowany.

Trzeba było mieć wysoką świadomość odpowiedzialności za kraj i dobrze ukształtowany system wartości, by podejmować służbę w rządzeniu państwem, gdyż było to z zasady prawdziwe poświęcenie wspólnej sprawie.

Zdegenerował się system, zmieniły czasy, demokracje także. Zniknął gdzieś po drodze etos władzy - szlachectwa, wzorcowej odpowiedzialności moralnej, najwyższego poświęcenia, także majątkowego, dla Pospolitej Rzeczy. Jakieś powiązanie władzy z przywilejami i pieniędzmi jednak pozostało, tyle że przestały zupełnie obowiązywać zasady moralne, będące podstawą rządzenia. W skutek tego i istota relacji między "służbą publiczną" a majątkiem zmieniła się diametralnie. Teraz bogacenie się zaczęło stanowić główną motywację i cel dążenia do władzy. Można to krótko skomentować: Jaka szlachetność i etyka, taka władza, taka i demokracja. Może nawet, to nic nowego, ale jesteśmy obecnie świadkami tworzenia się niesłychanego rozziwu między sprawowaniem władzy a etyką. Relatywizm moralny, liberalizm etyczny doprowadziły do całkowitego wypaczenia idei władzy. Dawno zniknęło gdzieś wyśmiane pojęcie władzy, rozumianej jako służba i poświęcenie dla dobra wspólnego. Sprawowanie władzy - służba publiczna - przestała być zobowiązaniem moralnym i majątkowym, wręcz przeciwnie - stała się ona jedynie środkiem do osiągnięcia korzyści materialnych, w drodze wyzyskiwania przywilejów i... immunitetowej bezkarności moralno-prawnej. Co jeszcze groźniejsze, spora część dzisiejszych społeczeństw, stanowiąca przecież

podstawę dla demokracji, przestała zupełnie kierować się w swych wyborach politycznych takimi "nieistotnymi" kryteriami, jak zasady moralne, prawość czy patriotyzm i bezinteresowność polityków. Wybierają one często, zbyt często, jednostki i całe orientacje polityczne, kierując się jedynie swoim ciasnym interesem grupowym i fascynacją mitem cwaniactwa. Bohater "ludowy", "książę z bajki" przestał być nieskazitelnie uczciwym, sprawiedliwym i mądrym patriotą, a stał się najlepiej "ustawionym", potrafiącym bez zbędnych skrupułów, najwięcej zarobić na swojej "służbie" publicznej.

We Włoszech, we Francji wykształcił się wręcz modelowy - populistyczny polityk - bohater biednych przedmieść i mafijnych biznesmenów - indywidualizm bez zasad moralnych, za to posiadające kupę forsy, i "kryte" różnymi "immunitetami" politycznymi. Wobec tego fenomenu zupełnie bezradny, swoimi powiązaniem i "demokratyczną", absurdalną powolnością, pozostaje nawet aparat tzw. sprawiedliwości. W pewnym momencie okazało się, że nawet w najbardziej zaawansowanych demokracjach trudno znaleźć w szeregach władzy choćby jednego polityka, który nie byłby "umoczony" w prywatę i jakąś aferę robienia na władzy szemranych interesów. Prawdopodobnie, gdyby dzisiaj dziwnym trafem, demokratyczne elity władzy "wzięło na szlachetność" i ich "upaprań" prywatą przedstawiciele zaczęli podawać się do dymisji, to nie zostałyby komu rządzić. Władza demoralizuje zwłaszcza zdemoralizowanych.

Paweł OSIKOWSKI

Zachód musi jednak myśleć nie tylko o Kozłoduju, ale także o kilkudziesięciu innych podobnych i równie niebezpiecznych instalacjach, działających na terenie byłego ZSRR i Europy Środkowej. Wszyscy pamiętają oczywiście katastrofę w Czarnobylu na Ukrainie w 1986 roku i świadomi są tragicznych konsekwencji, jakie pociąga za sobą najmniejszy defekt reaktora. Władze w krajach wschodnioeuropejskich zdają sobie sprawę z tego, że pracujące dla nich urządzenia nuklearne są przestarzałe i od dawna nie odpowiadają normom międzynarodowym. Jednocześnie wiedzą także, że nie mogą się bez nich obyć. Dlaczego?, Gdyż nie dysponują energią innego typu, a przede wszystkim nie mają dostępu do ropy naftowej, której import jest bardzo kosztowny. Z drugiej strony, rozwijając energetykę atomową, mają poczucie niezależnienia się od rosyjskich źródeł energii. W Budapeszcie żywe jest jeszcze wspomnienie o regularnych przerwach w dostawach rosyjskiej ropy w 1990 roku, w czasie negocjacji na temat ewakuacji z Węgier armii czerwonej. Ot, taki mały szantaż. W Czechach z kolei, klęskę poniosła próba wprowadzenia siłowni termicznych. Spowodowały one takie szkody w środowisku naturalnym, że

szybko wyciągnięto wniosek, że dalszych prób nie warto prowadzić i że atom jest mniej kłopotliwy. Jakie są konsekwencje tego wszystkiego? Takie, że w republice czeskiej 28% całej energii pochodzi z siłowni nuklearnych, na Węgrzech 43%, w Bułgarii 45%, w Słowacji 49%, na Litwie aż 76%.

Polska po upadku komunizmu i wielkich dyskusjach, postanowiła zamrozić na 10 lat budowę swej jedynej siłowni nad Bałtykiem. Ogółem, w Europie Środkowej i Wschodniej, czynnych jest w tej chwili 57 reaktorów, z tego 12 tego samego typu, co reaktor czarnobylski.

Międzynarodowi eksperci przyznają, że w wielu wypadkach, władze wschodnioeuropejskie zrobiły wiele wysiłków, by ulepszyć swe instalacje. Uważają jednak, że ich żądania wobec Zachodu są przesadne. Ukraina np. domaga się 4 mld dolarów w zamian za ostateczne zamknięcie Czarnobyla, zachodni specjaliści obliczyli tymczasem, że koszty całej operacji nie powinny przekroczyć 800 mln dolarów i nie chcą się poddać szantażowi.

Dialog trwa, a widmo Czarnobyla straszy zarówno ludzi na Zachodzie, jak i na Wschodzie.

Anna RZECZYCKA-DYNDAL